

Hurtownia płyt granitowych

Jaworzno ul. Chopina 100G

Tereny przemysłowe Organika Azot

Tel. 728 527 518, 517 858 725

Wystawa nagrobków

Jaworzno – prawa miejskie 1901 r.

Tygodnik
Lokalny

6 – 12 SIERPNIA 2025 r.
nr 32/1763 rok XXXIV

cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • http://www.ct.jaworzno.pl

Tytuł pojawił się w roku 1798

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

Co Tydzień

Zawieszono prezesa i wiceprezesa sądu w Jaworznie

Minister sprawiedliwości Waldemar Żurek zawiesił ponad 40 prezesów i wiceprezesów sądów w Polsce. Wśród nich znalazł się prezes i wiceprezes Sądu Rejonowego w Jaworznie.

Listę z nazwiskami 46 prezesów i wiceprezesów sądów w Polsce przekazało Ministerstwo Sprawiedliwości Polskiej Agencji Prasowej. Minister sprawiedliwości wszczął procedurę odwoławczą i w tej sprawie zwrócił się do kolegów sądów o wyrażenie opinii. Działania te, zdaniem Żurka, mają przywrócić praworządność w Polsce.

Minister opublikował listy z nazwiskami 30 i 31 lipca. Jak przekazuje PAP, wśród nazwisk znajdujących się na liście z 30 lipca znaleźli się Beata Włoch, prezes Sądu Rejonowego w Jaworznie oraz wiceprezes Roman Glos.

Na listach znaleźli się także prezesi i wiceprezesi sądów z pobliskich miast. M.in. prezes Ewa Łapińska oraz wiceprezes Katarzyna Czerwińska-Koral z Sądu Okręgowego w Sosnowcu, Ewa Barańska, wiceprezes Sądu Rejonowego w Dąbrowie Górniczej, Tycjan Kotara, wiceprezes Sądu Rejonowego Katowice-Wschód, Małgorzata Hencel-Święczkowska, prezes Sądu Rejonowego w Sosnowcu oraz Rafał Sobczuk, prezes Sądu Rejonowego w Chrzanowie.

Weronika Palka

Tarka sprzedana

Po latach prób i nieudanych transakcji, kultowy ośrodek wypoczynkowy Tarka w Jaworznie ma szansę na nowe życie. W przetargu ogłoszonym przez Spółkę Restrukturyzacji Kopalń 31 lipca 2025 roku wpłynęła tylko jedna oferta. Cena wywoławcza wynosiła 3,635 mln zł netto. Choć na razie nie podpisano jeszcze aktu notarialnego, wiele wskazuje na to, że tym razem sprzedaż dojdzie do skutku.

Tarka powstała w latach 70. jako ośrodek wypoczynkowy dla pracowników kopalni Jaworzno. Na rozległym terenie w dzielnicy Jeleń, przy ulicy Dąb, wybudowano kilkanaście domków campingowych, budynek hotelowy „Wrzos”, scenę kręgu tanecznego, kiosk, place zabaw, alejki i rozległe polany piknikowe. Były stawy, las i wszystko, co potrzeba do odpoczynku od ciężkiej pracy pod ziemią.

Z czasem Tarka stała się symbolem górniczego stylu życia – organizowano tu festyny, kolonie, turnieje sportowe i dancingi. Dla wielu jaworzniaków wakacje w Tarce były najpiękniejszym wspomnieniem dzieciństwa.

Tarka na sprzedaż

Do sprzedaży wystawiono kompleks nieruchomości o łącznej powierzchni ponad 18 hektarów, położony w zielonej części Jaworzna – w dzielnicy Jeleń, przy ulicy Dąb. Przedmiotem przetargu było aż 27 działek gruntu, z czego część



zabudowana domkami campingowymi i infrastrukturą rekreacyjną, a część pozostaje niezabudowana, porośnięta dziką roślinnością.

W skład wystawionego na sprzedaż majątku wchodziło m.in. 14 domków campingowych z lat 70., stacja transformatorowa, scena kręgu tanecznego, budynek gospodarczy, a także kiosk „Tarka”, który dziś bezumownie użytkuje lokalne towarzystwo wędkarskie.

Na liście obiektów znalazły się również: plac postojowy samochodów i dwie drogi dojazdowe. Co ważne, część terenu objęta jest decyzją wojewody o lokalizacji inwestycji związanej z przebiegiem gazociągu wysokiego ciśnienia, a przez niektóre działki przebiegają sieci energetyczne, gazowe i wodociągowe będące własnością osób trzecich.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, teren może być przeznaczony pod sport i rekreację, zieleni urządzonej, lasy, wody powierzchniowe, parkingi oraz drogi publiczne i wewnętrzne. To oznacza, że nowy właściciel ma duże możliwości – zarówno pod kątem inwestycji turystyczno-rekreacyjnych, jak i przyrodniczych projektów z poszanowaniem lokalnego ekosystemu.

Pierwsza próba sprzedaży Tarki

W lipcu 2024 roku zakończył się przetarg ogłoszony przez Spółkę Restrukturyzacji Kopalń (SRK), właściciela terenu. Zwycięzcą została firma SMG Śląsk sp. z o.o., która miała nabyć kompleks o powierzchni ponad 18 ha przy ul. Dąb, zabudowany dawnymi budynkami Ośrodka Wypoczynkowego Tarka – w tym cha-

rakterystycznym budynkiem hotelowym „Wrzos” oraz wieżą przypominającą latarnię morską.

Mimo że uzyskano wszystkie wymagane zgody korporacyjne, inwestor nie przystąpił do podpisania aktu notarialnego, a przetarg został unieważniony. SRK zapowiedziała wówczas, że nieruchomość ponownie trafi na sprzedaż – co stało się faktem w lipcu 2025 roku.

W porównaniu z okiem 2020 zmieniły się warunki przetargu:

Cena wywoławcza i wadium

Przetarg z 2020:

Cena wywoławcza: 1 835 000,00 zł
Wadium: 183 500,00 zł
Minimalne postąpienie: 20 000,00 zł

Przetarg z 2025:

Cena wywoławcza: 3 635 000,00 zł
Wadium: 363 500,00 zł
Minimalne postąpienie: 50 000,00 zł

cd. na str. 3

Zmarła Luiza Lach

Z wielkim smutkiem informujemy o śmierci Luizy Lach z Jaworzna. Tragiczne wydarzenie rozegrały się z dala od rodzinnego miasta – w Turcji, gdzie pani Luiza przebywała od czerwca 2025 roku. Wyjechała tam do pracy, zabierając ze sobą 12-letniego syna. Informację o śmierci Luizy Lach potwierdzono 1 sierpnia.

28 czerwca córka kobiety otrzymała dramatyczny telefon od brata – chłopiec powiedział, że mama śpi od 16 godzin i nie można jej budzić. Wezwano pogotowie. Niestety, w trakcie transportu karetką doszło



do zatrzymania krążenia. Kobieta została reanimowana i przetransportowana do szpitala w Alanyi.

Lekarze zdiagnozowali pęknięcie tętniaka mózgu. Przeprowadzono dwie poważne operacje. Luiza została wprowadzona w stan śpiączki farmakologicznej. Po czasie odzyskała przytomność, jednak jej stan nadal pozostawał bardzo ciężki.

Bliskim i rodzinie składamy najszczerze wyrazy współczucia i kondolencje. (iw)

Na rynku stanie pomnik Chrobrego

Na jaworznickim rynku stanie rzeźba upamiętniająca koronację Bolesława Chrobrego. Skąd wziął się pomysł i dlaczego wybrano właśnie tę lokalizację? O to zapytała podczas lipcowej sesji rady miejskiej radna Barbara Sikora. Odpowiedzi udzielił I zastępca prezydenta miasta Łukasz Kolarczyk.

Z wyjaśnień wynika, że inicjatywa upamiętnienia Tysiąclecia Koronacji Królestwa Polskiego narodziła się w styczniu 2025 roku. Wówczas dyrektor Muzeum Miasta Jaworzna złożył w ramach posiedzenia kolegium konsultacyjnego Kartę Inicjatyw Projektu, która miała na celu zdobycie środków zewnętrznych z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Choć nie udało się uzyskać ministerialnego dofinansowania,



projekt spotkał się z zainteresowaniem mieszkańców oraz środowisk patriotycznych i historycznych skupionych wokół muzeum. W efekcie, decyzją władz miasta,

środki na realizację pomnika zostały zabezpieczone w budżecie miasta Jaworzna podczas czerwcowej sesji rady miejskiej.

cd. na str. 3

ISSN 1232-2008



blisko **7933** zł wyniósł dochód na mieszkańca w 2024 roku w Jaworznie

Spadek w rankingu

Opublikowano ranking najbogatszych miast za rok 2024, a Jaworzno w zestawieniu zaliczyło duży spadek. Jeszcze w ubiegłym roku uplasowało się na najniższym stopniu podium, a przez wiele lat nie wypadało z trzydziestki.

Ranking jak co roku przygotowała redakcja pisma samorządu terytorialnego „Wspólnota”. Pod uwagę brano dochody własne oraz subwencje otrzymane przez samorządy. Pomieścił dotacje celowe, a także duże, jednorazowe wsparcie inwestycyjne, które może sztucznie zawyżać wyniki.

Wydaje się, że uwzględnienie tylko dochodów własnych i otrzymywanych subwencji lepiej oddaje hasło naszego ranking (zamożność) – tłumaczy autorzy zestawienia.

Zbrane dane zostały skorygowane o tzw. „janosikowe” oraz o skutki polityki podatkowej gmin. Autorzy zestawienia chcieli uchwycić rzeczywistość zamożności, a nie jedynie efekty decyzji lokalnych władz dotyczących ulg czy obniżek podatków. Skorygowany dochód przeliczono na jednego mieszkańca każdej jednostki samorządowej.

Ranking miast w Polsce

Zwycięzcą ranking po raz kolejny został Sopot, a dochód per capita wyniósł za 2024 rok 12 956,83 zł. Miasto jest liderem ranking od 2019 roku. Na drugim miejscu znalazł się Płock z wynikiem 12 104,71 zł, a na trze-



cim Gliwice z kwotą 9963,13 zł na mieszkańca.

Ranking województw

Pierwsze miejsce zajęło województwo mazowieckie z wynikiem 881,79 zł. Na drugim miejscu uplasowało się województwo zachodniopomorskie, w którym dochód na mieszkańca wyniósł 718,50 zł, a na trzecim miejscu znalazło się województwo kujawsko-pomorskie z wynikiem 701,54 zł. Województwo śląskie ponownie zajęło przedostatnie, 15. miejsce. Dochód per capita wyniósł 602,61 zł.

Ranking miast wojewódzkich

W kategorii miast wojewódzkich Katowice zajęły 5. miejsce, osiągając dochód 9982,16 zł na mieszkańca. Zanotowały spadek o jedną pozycję w porównaniu z 2023 rokiem. Liderem pozostaje cały czas Warszawa (12699,84 zł), a tuż za nią uplasowało się Opole (10445,48 zł).

Ranking miast na prawach powiatu

Największym zaskoczeniem tegorocznego rankingu jest ogromny spadek Jaworzna. W 2023 roku dochód na mieszkańca wyniósł 7664,77 zł, co uplasowało nasze miasto na trzecim miejscu w ranking. Za rok 2024 Jaworzno znalazło się dopiero na 31. miejscu z wynikiem 7933,69 zł. To najniższe miejsce Jaworzna od wielu lat.

Jak poradziły sobie inne miasta regionu?

W zestawieniu miast na prawach powiatu z województwa śląskiego najlepiej wypadło Bielsko-Biala, które zajęło szóste miejsce z wynikiem 9428,04 zł per capita. Tuż za nim uplasowała się Dąbrowa Górnicza (9416,21 zł), a Tychy zajęły 15. miejsce z dochodem 8646,85 zł.

gorzej od Jaworzna wypadły np. Sosnowiec, który zajął 45. miejsce z wynikiem 6890,82 zł oraz Mysłów, które znalazły się na 47. pozycji z wynikiem 6695,99 zł.

Weronika Palka

Podpalili słomiane parasole na Leopoldzie

Mieszkańcy Podłęży nie kryją oburzenia. Jeszcze niedawno tętniące życiem miejsce spotkań, dziś przypomina scenę z filmu katastroficznego. Na tzw. „Górcie”, przy pasażu handlowym Manhattan, nieznani sprawcy podpalili słomiane parasole – symbol wspólnoty i zaangażowania lokalnej społeczności.

Teraz ci sami mieszkańcy patrzą z żalem na czarne resztki parasoli, które z taką dumą stawiali. – To był nasz kawałek lata, teraz zostały tylko popioły – mówi nam pani Anna, mieszkanka okolicy.

Policja już działa. Jak udało się nam ustalić, zabezpieczono monitoring z pobliskich kamer. Śledczy mają nadzieję, że dzięki nagraniom uda się szybko ustalić sprawców.



Zamiast cienistego azylu pośród bloków – pogorzelsko i zgliszcza. Dwa parasole spłonęły doszczętnie, trzeci został nadpalony. To właśnie tu, na Górcie, mieszkańcy chętnie przesiadywali na ławkach, spędzali popołudnia z dziećmi, rozmawiali, odpoczywali. Wszystko to powstało z inicjatywy ludzi – dzięki środkom z budżetu obywatelskiego.

– Prowadzimy czynności i analizujemy materiał wideo. Wierzmy, że sprawcy zostaną wkrótce zidentyfikowani – informuje rzecznik KMP Jaworzno, młodszy aspirant Justyna Wiszowaty. Kto i dlaczego postanowił zniszczyć to, co było wspólnym dobrem? Mieszkańcy chcą odpowiedzi – i sprawiedliwości. Tymczasem Górka czeka... na odbudowę i na to, by znów mogła być miejscem, które łączy.

(iw)

Pijany 19-latek z Jaworzna na harleyu jeździł po chodniku w centrum Katowic



W piątkowy wieczór ulica św. Jana w Katowicach zamieniła się w tor brawury i beżmyślności. Wszystko za sprawą pijanego duetu na motocyklu – 34-letniego obywatela Belgii i 19-letniego mieszkańca Jaworzna. Panowie – bez kasków, za to z promilami – wjechali harleyem na chodnik, strasząc przechodniów i narażając życie własne oraz innych.

Do akcji wkroczyli policjanci z katowickiego oddziału prewencji, którzy błyskawicznie przerwali niebezpieczny rajd. Od kierowcy czuć było alkohol – badanie wykazało ponad promil w organizmie. Towarzyszący mu jaworznianin miał jeszcze więcej – ponad 1,5 promila.

A to dopiero początek listy grzechów! Belg nie tylko wioził pijanego nastolatka bez kasku, ale też sam nie

miał żadnych zabezpieczeń. Mało tego – w kieszeni jego spodni funkcjonariusze znaleźli kastet. Broń miał przy sobie bez zezwolenia.

Jakby tego było mało, śledczy szybko ustalili, że 34-latek godzinę wcześniej uciekał przed policją na Alei Korfantego, nie zatrzymując się mimo sygnałów świetlnych i dźwiękowych. Za całą paletę wykroczeń i przestępstw mężczyzna odpowie przed sądem. Grozi mu utrata prawa jazdy, grzywna i zakaz prowadzenia pojazdów w Polsce. Jaworznianin nie wyszedł z tego bez konsekwencji – za jazdę bez kasku zapłacił mandat w wysokości 100 zł.

Katowicka policja podkreśla, że szybka reakcja patrolu być może zapobiegła tragedii. A 19-latek z Jaworzna na długo zapamięta swoją „przejażdżkę życia” – niestety, z bardzo gorzkim finałem. (iw)

Blog: Pokoleniowa zmiana

Jawor na rynku usycha. Symbol zielonego miasta – zabetonowane drzewo – zbliża się do końca swych dni. Obrazek jak z metafory o przemijaniu. Zmienia się wszystko wokół. Miasto, w którym kiedyś uznawano za nowatorskie, dziś wycofuje się z części tych pomysłów, przyznając się – w mniej lub bardziej formalny sposób – do błędów. Wymieniamy kostkę, naprawiamy rynek, poprawiamy to, co nie wyszło. Ale w którą stronę teraz idziemy?

Trwa okres inwestowania w kapliczki, pomniki, miejsca pamięci. Może to próba oparcia się na czymś trwałym? Może tęsknota za pewnością dawnych czasów? To jakieś filozoficzne podsumowanie mijających lat. Zamiast nerwowych, rewolucyjnych decyzji – spokój. Władza już się nie spieszy. Projekty rozpoczęte wcześniej trzeba po prostu doprowadzić do końca. Solidnie, tak żeby za chwilę nie trzeba było ich znów poprawiać – jak to było z niektórymi rynkami czy placami wodnymi.

Wiemy, że dla wielu samorządowców to ostatnia kadencja. Nic więc dziwnego, że chcą zwięźnić swoje dzieła – niczym do-

brze rozpędzony czołg, który konsekwentnie zmierza do celu.

A przecież miało być inaczej.

Po emocjach pierwszej tury wyborów, po przegranej Silberta, coś się ruszyło. Była energia, były filmiki w sieci, deklaracje współpracy, otwartości, nowe twarze, nowe zapowiedzi. Miało być lepiej, inaczej, bardziej po ludzku. No, ale chyba przyszło zmęczenie. Może nawet brak sił – fizycznych i mentalnych – by po raz kolejny zaczynać wszystko od nowa. Bo to młodzi mieli przejąć stery. Tylko... gdzie oni są?

I po co tak naprawdę młodym ten cały trud? Dlaczego mieli by brać odpowiedzialność, nosić na barkach ciężar decyzji, urzędów, konfliktów? Żyją inaczej. Lepiej. W większym komforcie. W balansie. Starsze pokolenie mówi o głodzie sukcesu, o ambicji, o walce, ale młodzi nie są głodni. Mają swoje ścieżki, niekoniecznie biegnące przez salę obrad czy gabinet prezydenta miasta.

Ikony miasta odchodzą na emerytury. Prezesi, naczelnicy, kierownicy, dyrektorzy – ten świat się zmienia. I nie ma w tym nic złego. Przez lata zbudowali swój dobrobyt, zabezpieczyli przyszłość. Odsuną się – ale czy całkiem? Czy naprawdę oddadzą

władzę, czy tylko sznurki będą pociągać zza kulis?

Jaka będzie przyszłość samorządu? Czy powieli krajowe trendy, w których skrajne poglądy zyskują popularność? Rok temu sytuacja wyglądała zupełnie inaczej niż dziś. A za cztery lata? Trudno przewidzieć. No, ale jednego możemy być pewni – zmiana jest nieunikniona.

Czy mamy się jej bać? Wydaje się, że kluczowe będzie jedno słowo: rozsądek. Tylko który? Dotychczas dominował rozsądek polityczny – czasem ekonomiczny, rzadziej społeczny. A to właśnie ten społeczny powinien być teraz najważniejszy. Tylko jak go wdrażać, skoro coraz więcej ludzi obojętnieje? Gdy część świadomie wybiera ignorancję, bo to wygodniejsze?

Czasy są inne. Lepsze, bogatsze, a jednak znów pełne niepokoju. Świat przyspiesza, zmienia się dynamicznie. To, co zbudowaliśmy – jako wspólnota, jako kraj – może zostać wystawione na próbę.

Dlatego odpowiedzią musi być lokalna integracja. Wspólnota. Rodzina. W tym wszystkim trzeba szukać stabilności. Bo jeśli fundamenty będą kruche, to nawet najlepsza władza nie zbuduje na nich niczego trwałego.

Franciszek Matysik

Tarka ma kosztować nowego nabywcę ponad **3,6** mln zł

Godzina „W” w Jaworznie



Jak w każdym mieście w Polsce, także w Jaworznie o godz. 17.00 głos jaworzniackich syren przypomniał o rozpoczęciu powstania warszawskiego. Po kilkuletniej przerwie na jaworzniacki rynek wróciła poruszająca inicjatywa patriotyczna. 1 sierpnia mieszkańcy miasta znów wspólnie utworzyli żywy symbol Polski Walczącej, by uczcić pamięć bohaterów powstania warszawskiego. W 81. rocznicę wybuchu powstania Jaworzniacka Inicjatywa Narodowa oraz stowarzyszenie Przyjaźń Jaworzniacka zaprosiły do udziału w wyjątkowym wydarzeniu.

Dokończenie ze str. 1

Na rynku stanie Pomnik Chrobrego

Pomnik z popiersiem króla Bolesława Chrobrego ma stanąć w centralnej części rynku głównego, w miejscu tzw. „wieży mediów”, której demontaż był planowany już od dłuższego czasu ze względu na przestarzałą technologię. Lokalizacja rzeźby została wybrana w oparciu o istniejące zagospodarowanie przestrzenne i kompozycyjną oś rynku, prowadzącą w stronę Kolegiaty św. Wojciecha i Katarzyny.

Autorem projektu jest dr **Marcin Nosko**, absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Rzeźba nawiązuje do stylistyki „Pocztu Królów Polskich” Jana Matejki – popiersie króla będzie organicznie zintegrowane z bryłą cokołu, tworząc zwartą i symboliczną formę artystyczną. Całość ma współgrać z otoczeniem fontanny i zieleni na rynku, uzupełniając kompozycję placu.

Jak podkreśla wiceprezydent **Łukasz Kolarczyk**, celem projektu jest nie tylko upamiętnienie ważnego wydarzenia historycznego, jakim była koronacja Bolesława Chrobrego w 1025 roku, ale także wzmocnienie tożsamości narodowej i edukacja historyczna mieszkańców. W związku z tym Muzeum Miasta Jaworzno realizuje także cykl działań edukacyjnych, m.in. konkurs historyczny „Korona Chrobrego – milenijna uczt historyczna”, wykłady popularnonaukowe oraz grę miejską.

Całość nadzoruje Muzeum Miasta Jaworzno, któ-



re – jak zapowiadają władze – będzie udzielać wszelkich informacji dotyczących przebiegu prac i harmonogramu realizacji. Pomnik Chrobrego ma być nie tylko formą hołdu dla polskiej państwowości, ale również nowym punktem tożsamościowym na mapie miasta.

Koszt wykonania i postawienia tego pomnika to szacunkowo ponad 100 000 zł.

Pomysł budowy pomnika Chrobrego podoba się mieszkańcom

Pomysł budowy pomnika Bolesława Chrobrego na Rynku w Jaworznie spotyka się z bardzo skrajnymi opiniami. Pomnik ma powstać z okazji Tysiąclecia Korony Królestwa Polskiego i jeszcze w tym roku ozdobi płytę rynku. Po fali internetowych komentarzy na temat tego pomysłu zapytaliśmy przechodniów, co na ten temat sądzą. Zda-

nia są podzielone, jednak większość zapytanych osób ocenia ten pomysł jako dobry, a nawet bardzo dobry.

Mieszkańcy twierdzą, że jest to nawiązanie do bardzo ważnej historii naszego, a pamięć o tych wydarzeniach powinna być pielęgnowana. Pojawiły się także głosy neutralne, a część mieszkańców nie ma zdania.

Wśród zapytanych mieszkańców pojawiły się również głosy krytyczne. Część osób uważa, że rzeźba nie ma związku z Jaworzniem. Zwracają także uwagę na nadmiar betonu w tej części miasta i uważają, że na rynku powinno być więcej zieleni. W to ich zdaniem miasto powinno inwestować. Jeden z mieszkańców stwierdził, że pieniądze przeznaczone na pomnik powinny zostać przeznaczone na inne, ważniejsze jego zdaniem cele, jak np. służba zdrowia.

Weronika Palka

Dokończenie ze str. 1

Tarka sprzedana

Tym razem się uda? Jeden oferent i 3,6 mln zł na stole

31 lipca 2025 roku odbyła się aukcja elektroniczna, w której cena wywoławcza wyniosła 3,635 mln zł netto. Tym razem również pojawił się tylko jeden oferent, a proces formalny trwa. Jeśli wszystko przebiegnie zgodnie z planem, kultowe miejsce w Jaworznie może zyskać nowego właściciela – i być może również drugą młodość. Aktualnie czekamy na oficjalne potwierdzenie, kto tym razem złożył ofertę na zakup ośrodka.

Tarka a ekologia – stawy Belnik i społeczne emocje

Tarka nie jest jedynie opuszczonym ośrodkiem – to także teren o dużej wartości przyrodniczej. Sąsiaduje ze stawami Belnik, które dziś są oazą dla wędkarzy i dzikich ptaków. W 2024 roku Stowarzyszenie Zielone Jaworzno złożyło wniosek o objęcie tego obszaru ochroną jako użytek ekologiczny.

– Sprawa ustanawiania użytku ekologicznego „Stawy Belnik w Ośrodku Tarka” trwa i będzie trwała tak długo, dopóki użytek ekologiczny „Stawy Belnik w Ośrodku Tarka” nie stanie się faktem.

Nie zgadzamy się na to, żeby organ, który ma w swojej nazwie ochronę środowiska, blokował realizację obywatelskiej uchwały, stanowiącej wyraz woli społeczności lokalnej, która przyrodę swojego miasta chce i będzie chronić. Władze organów się zmieniają, przyroda jest jedna – pisze Stowarzyszenie Zielone Jaworzno

Petycja poparta przez ponad 580 mieszkańców trafiła do Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Społecznicy walczą, by Tarka nie zamieniła się w zamkniętą inwestycję, lecz została zagospodarowana z poszanowaniem przyrody.



OGŁOSZENIE



NOWI KARDIOLOGI W CENTRUM
MEDYCZNYM MARMEDICAM

Z radością informujemy,
że nasz zespół kardiologów
wciąż się powiększa!

Zadbaj o swoje serce –
zapraszamy na
konsultacje!



+48 578 202 272

32 445 70 16

+48 511 077 897

ul. Nadbrzeżna 12, Matejki 4

INFORMATO R

POLICJA

Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1 tel. 997, 47 85-25-255

STRAŻ POŻARNA

Komenda Miejska, ul. Krakowska 7.....tel. 998, 47 851-08-00

STRAŻ MIEJSKA

Straż Miejska – Plac Górników 5.....tel. 986, 32 618-16-18

POGOTOWIA

Numer alarmowytel. 112

Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28..... tel. 999

Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33 tel. 992

Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2 tel. 991

Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34..... tel. 994

Pogotowie ciepłownicze, Al. Tysiąclecia 7 tel. 993

Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22.....tel. 32 61-81-890

URZĘDY

Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala.....tel. 32 618-15-00

strona internetowa:www.jaworzno.pl

Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5..... tel. 32 61-81-777

Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274.....tel. 32 616-54-94

Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9b..... tel. 32 618-19-00

Poczta Główna, ul. Poczтовая 9.....tel. 32 616-38-32

Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5.....tel. 32 615-57-01

Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28.....tel. 32 758-62-00

Infolinia ZUStel. 22 560 16 00

ZDROWIE

Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28..... tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11

MIEJSKIE INSTYTUCJE

Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17.....tel. 32 751-91-92

Biblioteka Pedagogicznatel. 32 616-26-95

Muzeum Miasta Jaworzno, ul. Poczтовая 5..... tel. 32 618-19-50

Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80.....tel. 32 745-10-30

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPPS), ul. Północna 9b tel. 32 618-18-40

SPOŁECZNE INSTYTUCJE

Hospicjum, ul. Górnicy 30, od 8.00 do 16.00.....tel. 32 616 -74-44

Hospicjum 24h/dobę domowe..... tel. 601-51-91-02

SPOTKANIA

Obecnie wszystkie mityngi AA na terenie Jaworzna odbywają się na ul. Św. M. Kolbego 5 (salka przy kościele na Osiedlu Stałym) w każdy wtorek o godzinie 18.15, środę godz. 18.00 i sobotę godz. 17.00.

JAWORZNIANIE ODESZLI DO PANA

Śp. KRAJEWSKA Z DOMU KRAWCZYK MARIANNA zmarła 04-08-2025. Żyła lat 85. Pogrzeb odbył się 06-08 na cmentarzu Komunalnym Wilkoszyn.**Śp. ZAWADZKI WŁADYSŁAW** zmarł 02-08-2025. Żył lat 81. Pogrzeb odbył się 05-08 na cmentarzu Parafialnym w Jeleniu.**Śp. TRYBUŚ Z DOMU SZYNALIK WANDA** zmarła 02-08-2025. Żyła lat 89. Pogrzeb odbył się 06-08 na cmentarzu Komunalnym Wilkoszyn.**Śp. TARKA TERESA** zmarła 01-08-2025. Żyła lat 73. Pogrzeb odbył się 06-08 na cmentarzu Parafialnym Łubowiec.**Śp. WÓJTOWICZ Z DOMU CHUDOBA KRYSZYNA** zmarła 30-07-2025. Żyła lat 90. Pogrzeb odbył się 01-08 na cmentarzu Pechnickim.**Śp. SOCZEWICA WIESŁAW** zmarł 30-07-2025. Żył lat 84. Pogrzeb odbył się 02-08 na cmentarzu Komunalnym Wilkoszyn.**Śp. GAJOS LESŁAW** zmarł 30-07-2025. Żył lat 75. Pogrzeb odbył się 02-08 na cmentarzu Komunalnym Wilkoszyn.**Śp. HOLEWA DARIUSZ** zmarł 29-07-2025. Żył lat 58. Pogrzeb odbył się 31-07 na cmentarzu Parafialnym na Osiedlu Stałym.**Śp. RADKO JACEK** zmarł 29-07-2025. Żył lat 74. Pogrzeb odbył się 01-08 na cmentarzu Parafialnym Ciężkowickim.**Śp. WIĄCEK Z DOMU KAMIŃSKA JANINA** zmarła 28-07-2025. Żyła lat 0. Pogrzeb odbył się 02-08 na cmentarzu Pechnickim.**Śp. KRAMARCZYK Z DOMU KRZYSZAŁ STANISŁAWA** zmarł 28-07-2025. Żył lat 92. Pogrzeb odbył się 31-07 na cmentarzu Parafialnym Ciężkowickim.**Śp. RYTER KAZIMIERZ** zmarł 28-07-2025. Żył lat 86. Pogrzeb odbył się 01-08 na cmentarzu Komunalnym Wilkoszyn.**OGŁOSZENIE****Nr 1 HALA-TAXI 24H****w Jaworznie NAJTANIEJ****32 793-83-83**

173/p/15

Jawor Dance – letnie dyskoteki na rynku

Jaworzniacki rynek główny w wakacyjne soboty rozbrzmiewa muzyką, taką do tańca. Miejskie Centrum Kultury i Sportu wymyśliło cykl letnich dyskotek na Rynku Od.Nowa. W letnie sobotnie wieczory jaworznianie mają wyśmienitą możliwość potańczyć w rytmie najlepszej muzyki.

W sobotę 2 sierpnia połączono tę dyskotekę z piknikiem na okoliczność



pierwszej rocznicy Jaworzniackiej Karty Mieszkańca. Kolejna letnia potańcówka 16 sierpnia.

Nad oprawą muzyczną wydarzenia

czuwał Dj Brod Kris, bawiono się od godz. 19.00 do godz. 22.00, choć nie były to tańce do białego rana, ale zabawa i tak była na całego.

Nic nie dorówna letnim dyskotekom pod gołym niebem, w licznym gronie miłych sympatyków tanecznych rytmów. Takie potańców-

ki to dobry pomysł na letnie wieczory i dobry nastrój. Jaworznianie nie trzeba dwa razy na takie tańce zapraszać. Lubimy się dobrze bawić. (iw)

Koniec z dziedziczeniem mieszkań komunalnych

Ministerstwo MR o z w o j u i Technologii zaprezentowało projekt nowelizacji przepisów, który ma na celu uporządkowanie zasad dziedziczenia umów najmu mieszkań komunalnych. Proponowane zmiany mają przeciwdziałać praktyce automatycznego przejmowania lokali przez kolejne pokolenia, niezależnie od ich sytuacji majątkowej.

Podczas posiedzenia Senatu w dniu 17 lipca br. przedstawiono projekt ustawy, który zakłada odejście od obowiązującego obecnie modelu dziedziczenia najmu na podstawie przepisów kodeksu cywilnego. Nowe regulacje mają wprowadzić kryteria, które ograniczą możliwość przejęcia umowy najmu wyłącznie

z tytułu pokrewieństwa, uwzględniając przy tym m.in. sytuację dochodową czy posiadanie innych nieruchomości.

Zmiany obejmą wszystkie gminy, niezależnie od lokalnych uchwał dotyczących zasad najmu. Celem proponowanych przepisów jest zapewnienie większej dostępności mieszkań komunalnych dla osób rzeczywiście potrzebujących, które często oczekują na przydział lokalu przez wiele lat.

Dodatkowo, resort planuje modyfikację mechanizmu weryfikacji dochodów najemców oraz przegląd zasad dotyczących wykupu lokali komunalnych z bonifikatą. Obecnie w wielu miastach możliwy jest wykup lokalu nawet z 50-procentową zniżką, co budzi wą-

pliwości, zwłaszcza gdy najemcy posiadają inne nieruchomości lub osiągają wysokie dochody.

Ministerstwo zapowiada również zwiększenie wsparcia dla gmin w zakresie budownictwa komunalnego. W ramach Programu Budownictwa Społecznego i Komunalnego planowane jest zwiększenie poziomu dofinansowania inwestycji z 15 do 25 procent. Na ten cel przewidziano 45 miliardów złotych ze środków Krajowego Planu Odbudowy, z perspektywą realizacji do 2030 roku.

Projekt ustawy niebawem trafi do Rządowego Centrum Legislacji. Po opublikowaniu jego ostatecznego brzmienia, będzie możliwe szczegółowe zapoznanie się z zakresem i trybem wprowadzanych zmian.

Wzrośnie zasiłek pogrzebowy

1 stycznia 2026 roku kwota zasiłku pogrzebowego wzrośnie o 75 procent. Ustawę w tej sprawie podpisał prezydent Andrzej Duda. Od 2011 roku zasiłek pogrzebowy wynosi 4 tys. zł, dlatego w ocenie Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej konieczne było urealnienie tej kwoty. 2 czerwca 2025 roku ustawa, której projekt powstał w MRPiPS, została podpisana przez Prezydenta RP. Zakłada ona podniesienie kwoty zasiłku pogrzebowego do 7 tys. zł od 1 stycznia 2026 roku.

Świadczenie będzie waloryzowane

Kwota zasiłku pogrzebowego będzie waloryzowana 1 marca w sytuacji, gdy inflacja w roku poprzednim przekroczy 5 proc. Nie będzie waloryzacji corocz-

nej, by nie generować automatycznego wzrostu cen usług pogrzebowych.

Zasiłek celowy w przypadku nieprzewidzianych kosztów

Ustawa przewiduje również możliwość przyznania zasiłku celowego na pokrycie kosztów pogrzebu. Zasiłek będzie przyznawany niezależnie od dochodu i będzie mógł być przyznany osobie, która pokryła koszty pogrzebu:

- jeśli po zmarłym nie przysługuje zasiłek pogrzebowy,
- jeśli osoba, która pokryła koszty pogrzebu jest uprawniona do zasiłku pogrzebowego i poniosła w związku z pogrzebem nadzwyczajne, trudne do przewidzenia, niemożliwe do pokrycia z kwoty zasiłku pogrzebowego, koszty (m.in. transport zwłok z zagranicy).

OGŁOSZENIA

Zakład Pogrzebowy Misja
Jaworzno ul. Sławkowska 16a
tel. 32/ 616 22 68, 032/ 751 95 92
Czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe „KORONA” Leiko Tomasz
Kaplica Pożegnalna Bezpłatna
43-600 Jaworzno ul. Królowej Jadwigi 2
tel/ fax 32/ 616 35 98, 502 298 696
Całodobowy

Orfeusz Całodobowe Kompleksowe
Usługi Pogrzebowe 43-603 Jaworzno
ul. Partyzantów 11 (Osiedle Stałe)
telefony całodobowe
32/ 752 60 75, 616 85 67, 600 390 300
ul. Sławkowska 1a tel. 32 745 10 10, 503 516 885

Zakład Pogrzebowy Kalina
Jaworzno ul. Chełmońskiego 22
tel. 32/ 615 04 15
czynne całą dobę,
bezpłatna kaplica pożegnalna

Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień”, 43-600 Jaworzno, ul. św. Barbary 7, Red. naczelny: tel. 32 751-91-30
Wydawca: „Wydawnictwo GM” sp. z o.o. http://www.wydawnictwo gm.jaworzno.pl

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów itp.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik. **Współpracownicy:** Ryszard Czerwonka, Piotr Grzegorzec, Elżbieta Bigas, Weronika Palka, Barbara Sikora, Józef Matysik, Ryszard Karkosz, Jarosław Sawiak, Jan Ryszard Drag, Artur Nowacki, Dariusz Janowski, Klaudia Sedlaczek-Hebda, Jerzy Nieużyła.

Biuro reklamy i ogłoszeń: Aneta Zagrodnik (kier. biura).
Korekta: Artur Ziemiak. **DTP:** Kazimierz Gruszowski.
Druk: WYBORCZA sp. z o.o., 03-230 Warszawa, ul. Daniszewska 27
Nakład: poniżej 15 000 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

pielgrzymka na Jasną Górę z Jaworzna rozpocznie się 8 sierpnia

Kochany Mistrz Ksiądz Adam Boniecki

W dzień 25 lipca 2025 ksiądz redaktor Adam Boniecki obchodził 91. urodziny. Dostojny Jubilat uśmiechnięty – takim go widzę – wciąż Polsce dobrą robotą służy. Ma w sercu miłość do ludzi, do kraju. W refleksyjnej książce „Oddech dla duszy” zadziwia radością z ludzi. Z życia. Ani krzty narzekania, a przecież los przeciwności mu nie szczędzi. Pisze: „Świat jest już tak przepełniony trudem, cierpieniem i złością, że nie powinniśmy jeszcze bardziej go zaciemniać”.

Pomyślałam o księdzu Boniecki wspomnieniem sprzed lat. I oczywiście życzeniami, aby jak najdłużej był z nami w zdrowiu, i nadal pisał felietony do „Tygodnika Powszechnego”. Żeby był i był; jest nam potrzebny, daje wiarę i nadzieję.

W listopadzie 2011 dowiedzieliśmy się, że ks. Boniecki nie będzie prowadził – jak od dawna to czynił – programu „Rozmównicy” w Religia.tv. Mówić zabronili mu przełożeni ze Zgromadzenia Księży Marianów. Ten sztylet niemądrości już raz księdzu Bonieckiemu w serce wbili, żądając od niego rezygnacji z naczelnego redaktora „Tygodnika Powszechnego”. A także powrotu do zakonu w Warszawie. Tam powinien mieszkać.

Ksiądz nie odniósł się do krzywdy, jaka Go dopadła. Milczał ewangeliczną mądrością: „cichy i pokornego serca”. Kiedy spotka-



łam go w Krakowie, najserdeczniej mu się ukloniłam. Uśmiechnął się przyjaźnie. Pogodzony z losem: „Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemię lekkie”. Tak myślał? Posmutniał Kraków nakazem zakonnym, że ksiądz ma zamieszkać w Warszawie. Pakował się, regał z książkami już opróżnił. Dla nas czytelników przygotowywał książkę: „Abonent czasowo nieosiągalny”. Na okładkę wybrał fotografię: siedzi z fajką zamyślony przy pustym regale.

A książka jest o ludziach, przeciw księdzu Boniecki zawsze jest dla innych, dla nas. Więc o nich pisze, o wybranych, których w życiu spotkał. Hołd im składa dobrym wspomnieniem.

13 listopada 2011 kupiłam „Tygodnik Powszechny”. Ruszyliśmy przeciw decyzji przełożonych Zgromadzenia Księży Marianów – my lud Boży – z mailami, z listami sprzeciwu, wysyłanymi, do zakonu, do redakcji. Napisałam też kartkę, ze słowa-

mi solidarności, wysłałam pocztą.

Murem stał przy księdzu Bonieckim „Tygodnik Powszechny”, pisali między innymi: Piotr Mucharski, Marek Zając, ks. Jacek Prusak SJ. Nie oszczędzali decydujących: „zamykanie ust i upokarzanie ks. Adama Bonieckiego w imię jakiegokolwiek rozumnej, <<poprawności eklezjalnej>> ośmieszania kościoła”; „[...] śmiesz i przestrasza szukanie uzasadnienia dla nakazu jego milczenia w przepisach Episkopatu”. „Kościół jest <<żywym Ciałem>>. <<Obcięcie języka>> ks. Bonieckiemu, bez właściwej diagnozy choroby toczącej Ciało, będzie okaleczeniem polskiego kościoła, a nie jego kuracją”.

W bibliotece, 17 listopada 2011 miałam opowiadać o ks. Stojalowskim, i mówiłam z taką przyklepioną plaketką KSIĄDZ BONIECKI MA GŁOS.

Owo zabranianie w kościele jest wieczne i też księdzu Stojalowskiemu obce nie było. Biskup Puzyna tak się rozbijał z zakazami, że nawet mszy pogrzebowej za zmarłego brata Mieczysława, powstańca, sybiraka, zabronił księdzu w kościele odprawić. Nawiązałam więc w moim mówieniu do obecnej sytuacji, jaka spotkała księdza Bonieckiego. Ks. Stojalowski się buntował. Ksiądz Boniecki nie. Jakież to inne osobowości. Choć obaj herbowi. Ks. Boniecki uszanował decyzję powinności Zgromadzenia. W mediach się nie wypowiadał. Rozmawiał na spotkaniach

z czytelnikami, odbierał telefon.

Na szczęście pisał i pisze: Chrześcijaństwo powstało w połowie pierwszego wieku „obrasła ono różnymi obyczajami i przekonaniami, które niewiele mają wspólnego z Chrystusem” – czytamy w książce pt. „Sprawdzian z miłości. Jak kochać w czasach niewiasty”.

Wiek XXI nie jest od tego „obrastania” wolny. Ksiądz Redaktor Adam Boniecki zauważa: „[...] „Gdyby na przykład przyjrzeć się rozmaitym tytułom i stopniom hierarchicznym można nabrać wątpliwości”. I właśnie o tym pisał ksiądz redaktor Stanisław Stojalowski solidarnie kroczył z czytelnikami „Wieńca i Pszczołki” krytykując biskupów.

„Czy ten ptak kala gniazdo, co je kala, Czy ten, co mówi o tym nie pozwala?”

To Norwid z wierszem ponadczasowym. Odnosi się strofa do sytuacji, w której w imię naprawy, w dobrze wierze kieruje się słowa krytyki, do władz, do hierarchów kościelnych. Nie po to, by ranić. Po to, aby budować. Głupi w hierarchicznej ważności czują się urażeni i tępią krytykującego. Własnej głupoty przecież nie są w stanie zauważyć. W książce „Lepiej palić fajkę niż czarownicę”, jak najsubtelniej pisze ks. Boniecki: o zagrożeniu, o pogardzie, o kościele, o bezradności, o sumieniu, o tym,

że nic w historii nie jest białoczarne. Generalnie proponuje autor „zło dobrem zwyciężać”. Zbiór dawnych felietonów, brzmi aktualnością przestrogi.

Dzisiaj, krytyka kościoła, polityków, to jak lot trzmiela, ale w najdawniejszych i dawnych czasach tępono niepokornych mroczną zbrodnią. Ksiądz Redaktor Boniecki, też niesie swój krzyż walki o prawdę, krzyż wytrwałości stania przy krzywdzonych, i znosi ból sztyletów hejtowych wkuwanych w Niego. Tak jak w 2011 roku, tak i teraz mój głos wsparcia kieruję do znakomitego księdza Bonieckiego. Pogodę ducha ksiądz ma – taką wytrwałą na przekór dziewięćdziesięcioletniemu bagażowi, który dzielnie dźwiga, zmagając się z nietławą przecież codziennością – więc zdrowia życzę. To teraz najważniejsze.

Kiedy kupię „Tygodnik Powszechny”, natychmiast czytam tekst ks. Adama Bonieckiego. Przysiadam w empiku, stoję przy sklepie. Cieszę się, że dziennikarz, duszpasterz, redaktor senior ks. Adam Boniecki wciąż pisze i oby, jak najdłużej teksty publikował. Żeby mogła jego felietony – tętniące troską o najważniejsze sprawy – czytać z akceptującym wzruszeniem. Zawsze ks. Boniecki pisze o wartościach, o tym co w życiu najważniejsze. Nie moralizuje, daje świadectwo. Kochany Mistrz Ksiądz Adam Boniecki.

Barbara Sikora

Wakacyjny Rajd Nordic Walking

Na terenach malowniczego Zalewu Sosina odbędzie się 23 sierpnia IX edycja Wakacyjnego Rajdu Nordic Walking organizowanego przez grupę Nord Walkers – wydarzenie, które na stałe wpisało się w kalendarz lokalnych imprez rekreacyjnych.

Tegoroczny rajd będzie miał szczególny charakter – grupa Nord Walkers świętuje bowiem dziesięciolecie swojej działalności. Zespół, tworzony głównie przez kobiety, od dekady promuje ruch na świeżym powietrzu, budując jednocześnie silną spoleczność opartą na wzajemnym wsparciu.

W ramach obchodów jubileuszu grupa nawiązała współpracę z fundacją „Wsparcie na starcie”, znaną z licznych inicjatyw na rzecz zdrowia kobiet, takich jak kampania „Dotykam – wygrywam” czy projekt edukacyjny „Biustoapka”. Fundacja będzie obecna podczas wydarzenia – przy jej stanowisku uczestnicy będą mogli nabyć symboliczne cegiełki w formie BIUSTOmydełek, przy-

gotowanych we współpracy z firmą Organika.

Organizatorzy zachęcają, by tego dnia postawić na różowe lub fioletowe stroje sportowe – to właśnie te barwy staną się motywem przewodnim wydarzenia. Dodatkowym akcentem mile widzianym wśród uczestników będą kwiatowe wzory, podkreślające wakacyjny i radosny charakter imprezy.

Rajd przewiduje dwie trasy do wyboru – 5 km oraz 10 km – obie prowadzące wokół Zalewu Sosina. Rejestracja uczestników odbędzie się w Biurze Rajdu w godzinach 8:30–9:50. O 10:00 planowany jest wspólny start poprzedzony rozgrzewką. Część sportowa zakończy się około godziny 11:45, a tuż po niej na uczestników czekać będzie niespodzianka.

Wszyscy zainteresowani udziałem w wydarzeniu mogą dokonać elektronicznego zgłoszenia poprzez stronę: zgloszenia.mckis.jaworzno.pl. Dodatkowe informacje oraz aktualności publikowane są na profilu Facebook: Nord Walkers Jaworzno. **AZ/MCKiS**

Pielgrzymka do Częstochowy – modlitwa, wspólnota, radość – Grupa Żłota zaprasza

Pieszka pielgrzymka na Jasną Górę to nie tylko przemierzenie kilometrów w słońcu i deszczu. To przede wszystkim duchowa podróż, która potrafi odmienić życie. A jeśli już iść – to tylko z Grupą Żłotą z Jaworzna!

Grupa Żłota od lat przyciąga ludzi w każdym wieku: młodzież, dorosłych, seniorów, a nawet całe rodziny. Łączy ich jedno – pragnienie bliskości z Bogiem i drugim człowiekiem. Pielgrzymowanie w tej wspólnotcie to niepowtarzalna okazja do modlitwy, refleksji, ale też doświadczania radości, śpiewu i niesamowitych spotkań. Panuje tu wyjątkowa, rodzinna atmosfera, oparta na życzliwości i wzajemnym wsparciu.

Każdy dzień na szlaku to Eucharystia, konferencje



i obecność kapłanów oraz świeckich, którzy wspierają duchowo i praktycznie. To czas, który pomaga wzmocnić wiarę, na nowo odkryć sens codzienności i nauczyć się pokory oraz wdzięczności.

Szukasz chwili wytchnienia od codziennego zgiełku? Chcesz poczuć siłę wspólnoty, pogłębić relację z Bogiem i przeżyć coś naprawdę wyjątkowego? Rusz w drogę z Grupą Żłotą – nie pożałujesz. To doświadczenie, które zostaje w sercu na zawsze.

Spotkanie organizacyjne: 6 sierpnia 2025 r. (środa), godz. 18:30, kolegiata św. Wojciecha i św. Katarzyny w Jaworznie (Centrum).

Wyjście pielgrzymki: 8 sierpnia 2025 r., po mszy świętej o godz. 7:30.

Do zobaczenia na pielgrzymim szlaku! **(iw)**

28 sierpnia odbędzie się kolejna sesja rady miasta

Zaproponowano kompleksowe działania przeciwko dzikom

Problem dzików pojawiających się w przestrzeni miejskiej od lat stanowi wyzwanie dla mieszkańców Jaworzna. Przewodniczący rady miejskiej, Michał Kirker, postanowił podjąć zdecydowane działania w tej sprawie – zawarł je w interpelacji do prezydenta Pawła Silberta. W interpelacji zaprezentował szereg propozycji, które – jego zdaniem – mogą pomóc ograniczyć migrację dzików do miasta. W realizację planu chce zaangażować zarówno mieszkańców, jak i miejskie służby, urzędników oraz ekspertów przyrodniczych.

Kirker zwrócił się za pomocą tej interpelacji również do Stowarzyszenia Zielone Jaworzno o wskazanie możliwych kierunków działania. Na tej podstawie przedstawił szereg rekomendacji:

Bezpieczniejsze gospodarowanie odpadami

Jednym z podstawowych działań, które mogą ograniczyć pojawianie się dzików w Jaworznie, jest modernizacja pojemników na śmieci. Kirker proponuje m.in. przebudowę koszy i wiat śmietnikowych w rejonach takich jak Osiedle Stałe, Podłęże, Leopold czy Gigant – tak, aby dziki nie miały łatwego dostępu do pożywienia.

Zakaz dokarmiania dzików i kontrole

Ważnym elementem strategii ma być oficjalne wprowadzenie zakazu dokarmiania dzików – zarówno celowego, jak i przypadkowego – wraz z jego egzekwowaniem. Kirker postuluje, by miasto organizowało regularne kontrole miejsc, gdzie często zalegają resztki jedzenia: przy śmietnikach, szkołach czy osiedlach.



Urbanistyka w służbie ochrony granic miasta

Interpelacja przewiduje stworzenie specjalnej „mapy drogowej” uwzględniającej planowanie przestrzenne tak, by utrudnić dzikom migrację do centrum. W tym celu Kirker proponuje powołanie interdyscyplinarnego zespołu ekspertów i pracowników urzędu miejskiego, którzy wspólnie opracują spójną strategię urbanistyczno-przyrodniczą.

Nowe podejście do zieleni miejskiej

Kirker wskazuje także na konieczność modyfikacji zasad zarządzania zielenią. W ramach odstraszania dzików proponuje sadzenie roślin intensywnie pachnących (np. lawendy, mięty, rozmarynu), roślin gorzkich w smaku (np. rabarbaru) oraz ciernistych krzewów (np. róż, ogników), które mogą stanowić naturalną barierę.

Bariery, żywopłoty i odstraszacze

W miejscach, gdzie to możliwe, Kirker postuluje montowanie ogrodzeń i sadzenie żywopłotów (np. z głogu czy tarniny) oddzielających tereny zielone od miejskich. Dodatkowo sugeruje wykorzystanie technologii – np. czujników ruchu aktywujących dźwięki lub światła, a także odstraszacze zapachowych umieszczanych na skrajach lasów.

Ochrona przez zaangażowanie społeczne

Kirker proponuje także powołanie ochotniczych zespołów „Wildlife Watch”, których zadaniem byłoby monitorowanie stanu zabezpieczeń i reagowanie na pojawianie się dzików. Straż miejska miałaby z kolei zostać wyposażona w bezpieczne narzędzia do odstraszania dzików, jak hałasujące urządzenia czy spraye zapachowe.

Edukacja i kampania społeczna

Na koniec przewodniczący RM podkreśla wagę edukacji. Proponuje przeprowadzenie kampanii informacyjnej tłumaczącej przyczyny obecności dzików w miastach i wskazującej, jak reagować w kontaktach z dzikimi zwierzętami. W ramach działań edukacyjnych miałyby się odbywać warsztaty dla dzieci i młodzieży oraz wydarzenia promujące współistnienie człowieka i dzikiej przyrody – np. w Parku Gródek i GEOserferze.

Propozycje Michała Kirkerka wpisują się w coraz popularniejsze w Europie podejście do rozwiązywania konfliktów między ludźmi a dziką przyrodą – oparte na współpracy, edukacji i systemowym działaniu. Czas pokaże, czy Jaworzno stanie się przykładem miasta, które potrafi skutecznie, a zarazem humanitarnie poradzić sobie z problemem dzików.

Czy Państwa zdaniem te działania pomogą w rozwiązaniu problemu dzików w Jaworznie? (iw)

Z perspektywy: Brak kompetencji i pycha, i... do rządzenia

Chętnie pamiętamy i czcimy naszą martyrologię, choćby nawet była kontrowersyjna. A zarazem nie chcemy pamiętać historii, która dzieje się na naszych oczach. Historii, której jesteśmy świadkami. Setki tysięcy ofiar na świecie w imię głupoty klasy politycznej lubimy pamiętać. Pewnie dlatego, że nas to nie dotyczy. Głupotę obecnej władzy zaś tolerujemy, a nawet z czułością wspieramy. Głupota to taki cichy zabójca, ukryty pod kopcem wytartych populistycznych haseł, sięgających 1000-letniej otchłani. Dlatego nie zauważamy cech wspólnych z rządami PiS w ostatnim dwudziestolecie.

Dwie najważniejsze to procedura nadmiernego deficytu budżetowego oraz „swój” człowiek pozostawiony na stanowisku prezesa NBP. Za pierwszym razem zdarzył się cud, jedyny taki na świecie. Nie wyjaśniony do dzisiaj, bo przecież to cud. W kilka miesięcy złotówka umocniła się do głównych walut. To wprowadziło wielu ludzi w kłopoty kredytowe po zaciągnięciu ich w walutach.

No, ale co innego było ważniejsze dla PiS. Sztucznie silna złotówka to przecież niski deficyt księgowy na papierze. Pozostawiony potem prezes, jakoś niechętnie współpracował z rządem. Złotówka szybko straciła, to co sztucznie zyskała. A naprawa finansów publicznych zajęła 6 długich lat. Teraz historia się powtórzyła. Socjal rozdmuchany do granic możliwości. Pozabudżetowe wydatki, aby kupić głosy. Sztucznie wykreowana inflacja, aby ratować dochody budżetowe, przynajmniej na papierze. Ale także wysoki wzrost zadłużenia w okresie wysokiej inflacji. Do tego jeszcze głupi i populistyczny program darmowego kredytu na mieszkanie, który musiał wywindować ceny w kosmos. Efekt?

Ponownie procedura nadmiernego deficytu budżetowego. Pułapka finansowa kredytobiorców spowodowana nagłym i skokowym wzrostem zadłużenia. Młodych już nie stać na najmniejsze mieszkanie. Bo Jarosław nie jest nauczony, że zaciągnięte zobowiązania trzeba spłacać. Skutek jego niewiedzy? Roczny koszt obsługi jego zadłużenia to 100 miliardów złotych. 100 dużych miliardów rocznie, zamiast na inwestycje oddane jego dłużnikom. Socjal już wyleciał w kosmos. Tylko weszłym roku każdy z nas na 800+ dopłacił ponad 1700 złotych. Na naukę i szkolnictwo wyższe wydaliśmy 7000 złotych jedynie 1000.

A „jastrząb” z NBP jakoś nie kwapi się z obniżką stóp procentowych. Przypadek? Nie sądzę.

Teraz jest podejście nr 3. Mieszkanie prawem, a nie towarem. Nic głupszego nie można powiedzieć. Hasło zarezerwowane dla skrajnej lewicy. Nieruchomość zawsze była towarem. Od tysiąclecia, jak już tak lubimy sięgać historii. Wie o tym doskonale choćby instytucja kościoła. Prawem natomiast jest, chociażby edukacja, ale taka skierowana na rozwój konkretnych kompetencji. Gdzie szkoły zawodowe kształcą perełki w swojej branży, a absolwenci szkół wyższych zapewnią nam rozwój i konkurencyjność gospodarki i nauki na światowym poziomie. Edukacja, gdzie nauczyciel jest elitą. Nie osobą po studiach, która, gdy nie ma co z sobą zrobić, to idzie pracować do... szkoły. Przy takich strukturach wydatków, nastawieniu do edukacji, jakości klasy politycznej w dłuższej perspektywie nie gwarantuje nam sukcesu. Prędzej stagnację i kryzys. Oczywiście osiągniemy jakiś poziom, do którego się już zbliżyliśmy, ale nie zrobimy następnego, jakże kluczowego dla rozwoju i stabilności kraju kroku. Po prostu nie będziemy go w stanie uczynić, co tylko jeszcze bardziej otworzy grunt w debacie publicznej przed różnej maści populistami.

Brakuje nam jak tle- nu jakości klasy politycznej na każdym szczeblu. Tak się jakoś łożyło, że na szczeblu centralnym mamy prawdziwy wysyp politologów, historyków, prawników, absolwentów sztuk teatralnych, administracji, socjologii, ekonomii, dziennikarstwa, zarządzania, lekarza w MON. Mamy wielu innych reprezentantów mało istotnych kierunków, a także tych bez kierunków, doktorów z plagiatami i tych, co nawet swoje dyplomy kupili. Śmietanka czy serwatka, ktoś by zapytał. Brakuje nam ludzi z analitycznym

umysłem, stanowisk obsadzonych ludźmi zdolnymi myśleć wielopłaszczyznowo i podejmować strategiczne decyzje. Przede wszystkim przygotowanych do stanowiska, mających pełną świadomość skutków podejmowanych decyzji. Tak, aby mieć chociażby ogólne pojęcie, o czym mówią doradcy.

Odnoszę wrażenie, że w naszym mieście poziom jest jeszcze niższy. W przeciwnym razie rzeczywistość wyglądałaby, choć troszkę inaczej. Coraz częściej słychać głosy krytyki dotyczące jakości wody w Sosinie. No, ale przecież zaprojektowano pompy służące wymianie wody w zbiorniku – wiecznie stoją. Może więc ktoś nie miał świadomości, ile to kosztuje i czy jest wystarczająco dużo wody w Kanale Centralnym. Może w ramach przystosowań miasta do zmian klimatu, zaczęto by myśleć na poważnie nad zacienieniem ciągów komunikacyjnych. Przy okazji termomodernizacji szkół nie zapomnieć o modernizacji systemów wentylacyjnych. Obiecane przed wyborami OZE w postaci paneli fotowoltaicznych na dachach szkół to sam w sobie swoisty błąd, który się nigdy nie zwróci. A ulica Martyniaków? Cóż, wykonana od podstaw. Opad w ilości 60 l/m², skutecznie napełnia zbiornik retencyjny i wylacza drogę z użytkowania. Kompetencje natomiast powinny doradzić budowę zbiornika zdolnego pomieścić 150 l/m² ulicy, wyposażony za niewielkie pieniądze w system automatycznego opróżniania. Może JOG inaczej by wyglądał, bez niepotrzebnej i kłamliwej propagandy sukcesu. Może nie byłoby problemu z chęcią „zapanelowania”, setek hektarów cennych przyrodniczo terenów zielonych w mieście. Może znalazłby się inny sposób zagospodarowania tych terenów?

Brak kompetencji, skutkujący brakiem argumentacji, w przeważającej większości objawia się pychą i dyskredytacją innych. Pamiętam słowa prezydenta Silberta, wypowiedziane lata temu przy okazji kontrowersyjnej inwestycji, że mieszkańcy to generalnie nie mają racji, działając w większości przypadków w sposób emocjonalny.

Pod rozważę przypomnę te słowa w temacie planowanej wycinki lasu na Dąbrowie. Spór istnieje już 5 lat. Pan prezydent tak naprawdę nie cofnął się ani o krok w swej decyzji.

Artur Nowacki

Nie wyrzucaj elektroniki do śmieci – możesz zapłacić nawet 5 tys. zł kary

Zużyty telefon, stara żarówka czy niesprawna bateria – choć wydają się niepozorne, są klasyfikowane jako elektroodpady, których nie można wyrzucać do zwykłych pojemników na śmieci. Niestety, mimo obowiązujących od lat przepisów, wielu Polaków wciąż nie stosuje się do zasad prawidłowej utylizacji zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego.

Zgodnie z ustawą z 2015 roku, nieodpowiednie pozbywanie się elektroodpadów może skutkować karą grzywny sięgającą nawet 5 000 zł. Ma to na celu ograniczenie ryzyka dla środowiska – wiele urządzeń zawiera bowiem substancje szkodliwe, takie jak ołów, rtęć czy kadm, które mogą przedostać się



do gleby i wód gruntowych, powodując długotrwałe zanieczyszczenie.

Z danych wynika, że co piąty mieszkaniec Polski co najmniej raz wyrzucił zużyty sprzęt elektroniczny do pojemnika na odpady zmieszane. Warto pamiętać, że elektroodpady to nie tylko duże urządzenia jak lodówki czy pralki, ale również mniejsze przedmioty: telefony, baterie, świetlówki, ładowarki czy powerbanki.

Aby pozbyć się ich w sposób zgodny z prawem, należy korzystać z:

- Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK) – dostępnych w każdej gminie. Przed wizytą warto sprawdzić godziny otwarcia.
- Specjalnych pojemników w sklepach – wiele placówek handlowych udostępnia kontenery na baterie, żarówki czy drobny sprzęt.
- Bezpłatnego odbioru dużych elektroodpadów z domu – taka możliwość często towarzyszy zakupowi nowego urządzenia.
- Zwrotu starego sprzętu przy zakupie nowego – sklepy mają obowiązek przyjąć zużyty sprzęt bez względu na to, czy dostarczany jest osobiście, czy z dostawą do domu.

AZ

Z szafy prokuratora



Babcia z kwaskiem

**Babciu, babuniu, mówi przy-
milnie wnuczek, a potem sięga
po portmonetkę, żeby za babcią
rentę kupić biały proszek.**

Zwykły, redakcyjny poniedziałek. Siedzimy w pokoju, dzwoniemy, rozmawiamy, dopisujemy teksty z ostatniej chwili. Pukanie do drzwi. Zagłada mężczyzna w średnim wieku. Idzie właśnie do sądu, po drodze wstąpił do redakcji. – Zróbcie coś – mówi – bo sąsiedzi znęcają się nad dziećmi. Takie rzeczy się tam u nich dzieją – kręci głową, jakby z niedowierzaniem. – Biją? A małe te dzieci? – próbujemy się dowiedzieć. Okazuje się, że dzieci małe, a tego, co dzieje się u sąsiadów w mieszkaniu, ponoć nie sposób opowiedzieć. Mężczyzna prosi, żeby zając się tą sprawą, na koniec ostrzeżenie: – Tylko pani nie idzie tam sama, bo strach, jeszcze się pani coś stanie. Mija trochę czasu. Po korytarzu chodzi, jakby zagubiona, starsza kobieta. Zapraszamy do pokoju. Siada, rozgląda się i zaczyna opowiadać. Dramatyczną, przerażającą opowieść.

Leży teraz naćpany

Drobna, siwowłosa kobieta, skromnie acz schludnie ubrana, mieszka w Wołominie. Ma dzieci, ma też nastoletniego wnuka. Chłopak mieszka razem z nią, to znaczy mieszka wtedy, kiedy nie przebywa akurat w zakładzie wychowawczym, albo nie znika na całe dni i tygodnie, nie wiadomo, gdzie i z kim. Z urwanych zdań wynika, że rodzice chłopaka mieszkają osobno i wcale się nim nie interesują. A ten wspomniany zakład wychowawczy to efekt konfliktów w szkole i braku chęci do nauki. Jakby nie było, nastoletni młodzieniec nie uczy się, ani też nie pracuje. Co zatem robi?

W pewnej chwili kobieta sięga do torby, wyjmując torebkę z białym proszkiem, igłę, strzykawkę i opaloną łyżeczkę. – To zabrałam mojemu wnuczkowi. Zamknęłam go w domu, leży teraz naćpany, a sama przyszedłam szukać pomocy.

Patrzmy jak zahipnotyzowane na akcesoria wnuka narkomana. Różne rzeczy przynoszą czytelnicy do redakcji, ale narkotyki – bo kobieta utrzymuje, że to narkotyki – trafiły się pierwszy raz. Białe kryształki

o kwaśnym smaku. Co to może być? Amfetamina? LSD?

Ukradł mi rentę

Tymczasem kobieta zaczyna mówić. O swojej gehennie, jaką jest życie pod jednym dachem z narkomanem. O naćpanych kolegach wnuka, nachodzących mieszkanie. O znikanu chłopaka nie wiadomo gdzie, z ostatniej takiej wyprawy wrócił mocno pokaleczony, rana ponoć nie chce się goić. – Pobili go ostatnio, pocięli, nerki miał naruszone, bo aż krwią sikał. Chodzi tylko o to, żeby opatrzyć tę ranę. O tutaj już mu narasta „dzikie mięso”. Teraz wnuczek śpi w domu, a klucz mam w kieszeni. Bo tak to nie wiem, gdzie on się obraca, gdzie nocuje.

Ale kiedy chłopaka nie ma, to babcia ma przynajmniej spokój. Bywa, że chłopak jest agresywny, zdarza się, że żąda pieniędzy. – A jak nie dam pieniędzy, to kradnie. Ukradł mi rentę. Nie przyznał się. Płakałam. Pożyczyłam od sąsiadki sto złotych. Też ukradł, zostało mi tylko parę groszy. Nie przyznał się, a portmonetkę wrzucił do pralki, tam ją znalazłam – poprzez lzy płynię opowieść o skradzionych łyżeczkach, łańcuszkach. – W nocy nie śpię, tylko myślę o długach, jak ja przeżyję?

Płakać przez wnuczka

Starsza pani mówi chaotycznie, czasami łamie jej się głos. My tymczasem zastanawiamy się, co zrobić, gdzie szukać pomocy. Nie można tak zostawić sprawy, choćby ze względu na strzykawkę i proszek leżący wciąż na redakcyjnym stole. Wreszcie dzwoniemy do komisariatu policji.

– Książkę można napisać o tym, co ja przechodzę. Jak wnuczek coś chce, to tylko babciu, babuniu do mnie mówi. Babciu, mówi, jak będę miał pracę, to będę się leczył. A potem przychodzi naćpany i zaczyna awantury. Jak to tak, przez wnuczka płakać? – patrzy zdziwiona. Zapytana, dlaczego nie odeśle chłopaka do rodziców, nie zmieni zamków w drzwiach, wszak po całym, pracowitym życiu zasłużyła na spokój, odpowiada szczerze: – Bo ja wnuczka tak bardzo kocham.

Wchodzi policjanci z komisariatu. Okazuje się, że niewiele mogą pomóc, ale kierują do odpowiedniego wydziału w komendzie powiatowej policji. Chowamy torebkę

z białym proszkiem i strzykawkę do torby. Na redakcyjnym stole zostaje trochę rozsypanych granulek.

Gehenna

Idziemy z babcią do komendy. Kobieta mówi: – Jak dobrze, że do was przyszedłam – po czym milknie. Może myśli o gehennie, jaką zgotował jej wnuczek narkoman. Może dziwi się, że ona, prawie osiemdziesięcioletnia niesie w torbie podejrzany proszek i strzykawkę. Może zastanawia się, jak to się stało, że słowo „naćpany” stało się w jej domu tak powszechne. Na dyżurce tłumaczymy ogólnie, w czym rzecz. Czekamy kilka minut na specjalistę od narkotyków. Schodzi na dół, otwiera drzwi, zabiera starszą kobietę do pokoju. Żegnamy się, na koniec przypominam, żeby kobieta opowiedziała wszystko, o narkotykach, kradzieżach i o ranie, która nie chce się goić.

Będzie ciąg dalszy

Spytaliśmy w komendzie powiatowej o to, jak potoczyła się sprawa starszej pani. Otóż, kryształki w plastikowej torebce, jak się okazało, nie były żadnym narkotykiem, ale zwykłym kwaskiem cytrynowym. I choć sam kwas cytrynowy nijak nie jest żadnym ze znanych środków odurzających, to poza tym, że bywa używany jako przyprawa do potraw, to bywa również stosowany do oczyszczania niektórych narkotyków. I taka być może była jego rola w opisywanym powyżej przypadku.

Na pytanie o losy starszej pani oraz jej wnuczka policjanci odpowiedzieli jednym zdaniem „będzie ciąg dalszy tej sprawy”.

A gdzie się mają udać rodzice i opiekunowie dzieci oraz młodzieży, rodzice, którzy podejrzewają, że ich podopieczni znaleźli się w kręgu narkotyków? Gdy niepokoi ich nietypowe zachowanie dziecka, gdy znaleźli jakieś podejrzane proszki, kryształki, dziwne znaczki? Mogą oczywiście przyjść do komendy, w szczególności zaś skontaktować się z sekcją ds. nieletnich. Policjanci z tej sekcji udzielą wszelakich porad – bo chodzi tu w pierwszym rzędzie o pomoc, a nie o denuncjowanie i karanie najbliższych – a także wskażą te instytucje, które statutowo zajmują się osobami uzależnionymi od narkotyków.

Pitawal

PRZYRODA WOKÓŁ NAS

Piotr Grzegorek

Po prostu Niedzieliska

Dopiero co, we wtorek 29 lipca, przeszedłem się przez dzikie jak na tę okolicę obszary dzielnicy. Wystartowałem spod klubu Relaks. Potem przeszedłem się drogą prowadzącą na północ od cmentarza. Następnie poruszając w osi byłej linii kolejowej, dotarłem pod kościół przy ulicy Wiejskiej. Botanicznie i zoologicznie szalu nie było. Ale nic to.



Szakłak pospolity

Pomnikowy szakłak

Podczas tego spaceru w pierwszej kolejności spenetrowałem niewielki zagajnik przy ulicy Szczakowskiej. Tutaj dominują inwazyjne klony jesionolistne. Trafił się nawet klon zwyczajny. Zielone runo zdominował podagrycznik pospolity. Do tego dochodzą pokrzywy zwyczajne. Jednakże najważniejszym gatunkiem w tym tłumie jest szakłak pospolity. Zazwyczaj znamy go jako jeden

uważyłem szakłaki, ligustr, jaśminowiec, pigwowiec, derenia świdwę, tawułę nibywierzbolistną oraz trzmielinę zwyczajną. Już w zabudowie Niedzielisk trafił się głóg szkarłatny. Drzewa iglaste reprezentuje tutaj jedynie sosna zwyczajna. Pelen fotoreportaż z tego przejścia w formie tryptyku jest już opublikowany na Wędrówkach z Grzegorzkiem. Tamże można się zapoznać z wieloma gatunkami roślin zielnych.



Lipa drobnolistna

z krzewów tworzących gęste zarośla zwane czyżniami. Najważniejszą cechą gatunku są owalne, drobno ząbkowane liście posiadające trzy pary nerwów. Do tego dochodzą czarne jagody. Tutejszy okaz jest drzewem o obwodzie pnia przekraczającym pół metra. Wysokość drzewa przekracza pięć metrów. Jego korona jest rozłożysta. U jej podstawy w pniu znajduje się niewielka dziupla. Dokładnie go nie mierzyłem. Tak czy owak zasługuje na uznanie go za pomnik przyrody ożywionej. Jeśli będzie taka wola, mogę wskazać jego lokalizację. Po raz pierwszy zwróciłem na niego uwagę w dniu 4 maja 2006 roku. To cud, że wciąż tutaj jest. Może dlatego, że jest przysłonięty przez amerykańskie klony.

Inne drzewa i krzewy

Poza wspomnianymi gatunkami idąc ku ulicy Wiejskiej, mijając spore skupiska brzozy brodawkowatej. Były także robinie akacjowe oraz dęby czerwone. Z gatunków obcego pochodzenia na szczególną uwagę zasługują lany sumaka odurzającego. Były też tak zwane mirabelki, czyli śliwy wiśniowe. Tutaj w wersji o żółtej barwie owoców. Jest sporo leszczyny. Jest pewna ilość młodych dębów szypułkowych, klonów zwyczajnych oraz jaworów. Trafiło się jeszcze udane pożegnanie z ogryzkiem, czyli zdziczałe jabłonie. Pożegnanie z pestką to zdziczała czereśnia. Kolejne gatunki obcego pochodzenia to czeremcha amerykańska oraz orzech włoski. Z krzewów za-



Brzoza pożyteczna

le są największe spośród tych, które widziałem gdziekolwiek. Jedna z nich ma sporą dziuplę u podstawy korony, ale wciąż jest bardzo żywotna. Ten gatunek z natury dorasta do 22 metrów wysokości, zatem daleko mu do optimum. Warto zauważyć, że wszędzie wytwarza sporo nasion, ale póki co nie znajdują jej tam, gdzie nie była sadzona.

PS Piętnasta tegoroczna wycieczka odbędzie się dopiero w sobotę 9 sierpnia. Tradycyjnie spotykamy się do godziny 9.00 w Chrzanowie przy Muzeum i wybieramy cel wypadu.

4 mld zł na budowę schronów w 2025 roku

W 2025 roku w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej do województw w całym kraju trafi ponad 4 miliardy złotych. Środki te przeznaczone zostaną na realizację zadań związanych z poprawą bezpieczeństwa obywateli oraz przygotowaniem struktur państwowych i samorządowych na ewentualne sytuacje kryzysowe. Największa część tej puli – blisko 529 milionów złotych – została zaplanowana dla województwa śląskiego.

Program Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej stanowi podstawę do wdrażania inwestycji w in-

frastrukturę ochronną, w tym budowę schronów i miejsc doraźnego schronienia, a także do przekazania funduszy jednostkom samorządu terytorialnego. Określa on priorytetowe kierunki działań w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego, a o szczegółowym podziale środków w poszczególnych regionach decydują wojewodowie.

Program obejmuje sześć głównych obszarów tematycznych, których celem jest kompleksowe wzmocnienie krajowego systemu ochrony ludności. Wśród nich znajdują się: rozwój i ewidencjonowanie obiektów zbiorowej ochrony, zabezpieczenie logistyczne w sytuacjach

kryzysowych, wsparcie dla służb ratowniczych oraz organizacji pozarządowych, działania edukacyjne i szkoleniowe, rozwój bezpiecznej łączności państwowej oraz utworzenie Korpusu Obrony Cywilnej.

Zdecydowana większość środków trafi bezpośrednio do samorządów – na realizację projektów inwestycyjnych, doposażenie magazynów kryzysowych, szkolenia dla służb i wolontariuszy, a także rozwój lokalnych struktur obrony cywilnej. Część funduszy pozostanie w dyspozycji administracji rządowej w terenie – na wsparcie służb i koordynację działań w skali województwa.

eprasa.pl 7d72730652

AZ

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

MIASTO

INFORMACJA

JBO 2026 – weryfikacja wniosków zakończona, wkrótce rusza głosowanie

Zakończył się proces oceny wniosków złożonych w ramach 13. edycji Jaworzniackiego Budżetu Obywatelskiego. Spośród 46 propozycji zgłoszonych przez mieszkańców, 38 zostało pozytywnie ocenionych pod względem formalnym i merytorycznym.

Projekty, które uzyskały pozytywną opinię, zostaną wkrótce przedstawione do publicznego głosowania. W edycji na 2026 rok na realizację projektów przeznaczono 4,5 mln zł – kwotę przekraczającą ustawowe minimum.

W ramach dostępnych środków zrealizowanych zostanie co najmniej 15 zadań publicznych, z których każde może opiewać na maksymalną kwotę 300 tys. zł. Zasady naboru i głosowania pozostają przyjazne i przejrzyste, bazując na sprawdzonych rozwiązaniach z poprzednich edycji.

Harmonogram JBO 2026 przedstawia się następująco:

- Zgłaszanie projektów: 5–26 maja 2025 r.
- Weryfikacja wniosków: do połowy sierpnia 2025 r.
- Głosowanie: 18 sierpnia – 8 września 2025 r.
- Ogłoszenie wyników: do listopada 2025 r.

Lista pozytywnie zweryfikowanych wniosków:

1. Rozbudowa strefy sportowo-rekreacyjnej i placu zabaw w JBO 2025 przy ul. Tetmajera na Borach – szacunkowe koszty 300 000 zł. Wnioskodawca: Adamczyk Piotr
2. Budowa placu sensorycznego wspierającego rozwój zmysłów dziecka przy ul. Cichej w Szczakowskiej – szacunkowe koszty 300 000 zł. Wnioskodawca: Babula Wiesława
3. Modernizacja boiska do piłki nożnej przy ZSz-P2 na Długoszyń – wykonanie nawierzchni ze sztucznej trawy – szacunkowe koszty 300 000 zł. Wnioskodawca: Baran Mariusz
4. Budowa wieży widokowej drewnianej na terenie OEEG GEOsfera – w ramach infrastruktury placu zabaw – szacunkowe koszty 300 000 zł. Wnioskodawca: Bernacki Leszek
5. Budowa boiska wielofunkcyjnego dla dzieci, młodzieży i dorosłych przy LKS Zgoda Byczyna – szacunkowe koszty 300 000 zł. Wnioskodawca: Chechelski Andrzej
6. Mali Giganci – sprawnościowy plac zabaw z zachowaniem funkcji boiska na Gigancie – szacunkowe koszty 300 000 zł. Wnioskodawca: Chmielewska Dagmara
7. Doposażenie OSP Ciężkowice w przyczepę specjalistyczną oraz środki ochrony osobistej – szacunkowe koszty 300 000 zł. Wnioskodawca: Chrobak Justyna
8. Zakup sprzętu nagłaśniającego na szkolne imprezy plenerowe i uroczystości oraz komputerów dla SP19 na Jeziorkach – szacunkowe koszty 140 000 zł. Wnioskodawca: Chudzikiewicz Waław
9. Bezpieczny i nowoczesny klub – mo-



10. Modernizacja zaplecza sportowego stadionu w Szczakowskiej – na potrzeby grup młodzieżowych – szacunkowe koszty 300 000 zł. Wnioskodawca: Cygan Piotr
11. Byczyna, gdzie to jest? – Album na dziesięciolecie konkursów fotograficznych – szacunkowe koszty 75 000 zł. Wnioskodawca: De Rosenberg Grohs Urszula
12. Doświetlenie przejść i ciągów pieszych przy ulicach: Chopina, Armii Krajowej, Tysiąclecia, Sulińskiego, Wygoda, Poległych, Krasickiego oraz przystanku Ciężkowice Pętla – szacunkowe koszty 300 000 zł. Wnioskodawca: Gogułski Łukasz
13. Budowa ogólnodostępnego boiska do padła przy ul. Tetmajera na Borach – szacunkowe koszty 300 000 zł. Wnioskodawca: Grabski Mateusz
14. Bezpieczeństwo i edukacja – rodzinne festyny i wsparcie dla ratowników OSP – szacunkowe koszty 300 000 zł. Wnioskodawca: Guja Dorota
15. Miejsca postojowe dla samochodów osobowych przy ul. Dwornickiego w Śródmieściu – szacunkowe koszty 48 000 zł. Wnioskodawca: Jagło Marek
16. Zakup sprzętu multimedialnego dla szkół średnich w Jaworznie – szacunkowe koszty 190 000 zł. Wnioskodawca: Kowalski Fabian
17. Rewitalizacja parkingu przy ul. Olszewskiego – w rejonie bloku nr 2 – szacunkowe koszty 300 000 zł. Wnioskodawca: Koziarz-Frosztęga Gabriela
18. Klub Relax – ocieplenie ścian zewnętrznych, wymiana stolarki, nowa elewacja – szacunkowe koszty 300 000 zł. Wnioskodawca: Malisz Marek
19. JBO z kulturą! Remont sali teatralnej Domu Kultury im. Zdzisława Krudzielskiego w Szczakowskiej – szacunkowe koszty 200 000 zł. Wnioskodawca: Miliński Marcin
20. Budowa parkingu dla samochodów osobowych przy ul. Tuwima w Śródmieściu – szacunkowe koszty 125 000 zł. Wnioskodawca: Mirosława Jakub
21. Budowa budynku gospodarczego na terenie OSP Osiedle Stałe – szacunkowe koszty 300 000 zł. Wnioskodawca: Nelec Jarosław
22. Bezpieczni nad wodą – infrastruktura dla OSP Długoszyń – szacunkowe koszty 300 000 zł. Wnioskodawca: Nieużyła Andrzej
23. Z miłości do Jaworzna, z pasji do książek – zakup książek oraz dostępu do bazy e-booków dla Miejskiej Biblioteki Publicznej – szacunkowe

koszty 300 000 zł. Wnioskodawca: Perończyk Joanna

24. Adaptacja pomieszczenia Działu Fizjoterapii SP ZOZ Szpitala Wielospecjalistycznego na indywidualne pracownie rehabilitacyjne – szacunkowe koszty 300 000 zł. Wnioskodawca: Piątek Piotr
25. Nowoczesne przedszkola i szkoły – sprzęt multimedialny i wyposażenie dla PM 15,17,19,25,26,27 i SP 6,8,11 oraz Centrum Kulturalno-Społecznego w Ciężkowicach – szacunkowe koszty 300 000 zł. Wnioskodawca: Pieczara Mirosław
26. Plac przygód z torem odkrywców i wieżą skarbów – integracyjna strefa aktywności dziecięcej – Park Podłęże – szacunkowe koszty 300 000 zł. Wnioskodawca: Radziszewski Przemysław
27. Na ławeczce u Majora – rewitalizacja dziedzińca szkolnego przy SP14 na Borach – szacunkowe koszty 300 000 zł. Wnioskodawca: Rośko Jolanta
28. Wsparcie psychologiczne dla najmłodszych mieszkańców – konsultacje psychologiczne oraz prelekcje – szacunkowe koszty 200 000 zł. Wnioskodawca: Rumian Sandra
29. Budowa zaplecza szatniowo-socjalnego wraz z projektem i przyłączami technicznymi przy boisku piłkarskim obok SP22 przy ul. Wygoda w Jeleniu – szacunkowe koszty 300 000 zł. Wnioskodawca: Ryś Nikodem
30. Rozbudowa placu zabaw w parku Chrząstówka – bezpieczna przestrzeń do zabawy i integracji dla dzieci i rodzin – szacunkowe koszty 300 000 zł. Wnioskodawca: Sieprawka Karolina
31. Strażacy na medal – zakup sprzętu i podnoszenie kwalifikacji jednostki OSP Osiedle Stałe – szacunkowe koszty 300 000 zł. Wnioskodawca: Słabaszewski Kamil
32. Czyste chodniki i parki – zakup koszy połączony z kampanią społeczną promującą dbanie o przestrzeń miejską i sprzątanie po swoim psie – szacunkowe koszty 220 000 zł. Wnioskodawca: Sroka Paulina
33. Mural pt. Konstytucja 3 Maja – Nasza historia na ścianie SP 16 wraz z naprawą elewacji ekspozycyjnej – szacunkowe koszty 140 000 zł. Wnioskodawca: Wiktor Beata
34. Jaworzniacka bieżnia lekkoatletyczna przy SP3 na Niedzieliskach – szacunkowe koszty 300 000 zł. Wnioskodawca: Wirski Przemysław
35. Życie w Twoich rękach – Centrum Szkolenia Pierwszej Pomocy, Edukacji Zdrowotnej i Promocji Zdrowia przy OSP Byczyna – szacunkowe koszty 200 000 zł. Wnioskodawca: Witkowski Grzegorz
36. Bezpieczna szkoła – miejsca postojowe z monitoringiem przy SP22 w Jeleniu – szacunkowe koszty 300 000 zł. Wnioskodawca: Woźniak Angelika
37. Nasze superboisko – bezpieczny ruch każdego dnia – wymiana nawierzchni boiska przy SP17 na Osiedlu Stałym – szacunkowe koszty 300 000 zł. Wnioskodawca: Ziętek Barbara
38. Wypoczynkowy zakątek – plac przy ul. 3 Maja na Podwalu – szacunkowe koszty 300 000 zł. Wnioskodawca: Zuber Ewa

NIEDZIELSKA

INFORMACJA

Przebudowa ul. Szczakowskiej

Trwa wielka przebudowa pierwszego fragmentu ulicy Szczakowskiej w Jaworznie – od skrzyżowania z ulicą Upadową do ronda w Niedzieliskach. Przebudowywana jest kanalizacja, a także widać już zarys nowego parkingu.

Prace rozpoczęły się 14 lipca – tego dnia wyłączono z ruchu fragment ulicy Szczakowskiej. Wprowadzono zmiany w organizacji ruchu, a kierowcy korzystają z objazdu poprowadzonego ulicą Upadową oraz ulicą Nowoszczakowską.

Po dwóch tygodniach wiadać już duży postęp prac – zwrwana została nawierzchnia, a obecnie trwa przebudowa kanalizacji deszczowej.

Na wysokości wyjazdu z ulicy Upadowej drogowcy



zamontowali nowe krawężniki, które wyznaczają miejsce pod nowy parking. Powstanie tam miejsce postoju dla autotokarów, z których będą korzystał uczniowie z pobliskiej szkoły podstawowej.

W kolejnych etapach drogowcy zajmą się również dokończeniem drogi rowerowej przy rondzie oraz domknięciem ekranów oddzielających

ulicę Szczakowską od ronda. Ze względu na to, że nie będzie w tym miejscu przejazdu, na końcu ulicy ma powstać miejsce do zawracania.

Następnie zaplanowano poprowadzenie nowych przyłączy kanalizacyjnych do każdego z budynków znajdujących się na remontowanym odcinku.

Weronika Palka

CIĘŻKOWICE

INFORMACJA

Farma fotowoltaiczna w Ciężkowicach. Urząd przygotował projekt pozytywnej decyzji o warunkach zabudowy

Izraelski inwestor planuje budowę farmy fotowoltaicznej o mocy 81MW na terenie Ciężkowic. Złożył wniosek o wydanie decyzji środowiskowej, a urząd przygotował pozytywny dla inwestora projekt tego dokumentu. Przed jego sporządzeniem sprzeciw wyraził dwukrotnie burmistrz Trzebini, jednak nie zdołał on przekonać magistrata.

W Biuletynie Informacji Publicznej 25 lipca pojawiło się obwieszczenie prezydenta miasta informujące, że strony postępowania mogą zapoznać się z dokumentacją oraz ponownie uzgodnionym projektem decyzji o warunkach zabudowy dla inwestycji planowanej przez firmę Econergy Poland Sp. z o.o.

Szczegóły inwestycji

Planowana farma ma powstać na działkach o nr 3007, 3009, 3010, 3181 oraz częściach działek 2967, 2970, 3023 i 3037 w Ciężkowicach. Całkowita powierzchnia zabudowy ma wynieść około 600 tysięcy m², wysokość m.in. paneli ma nie przekroczyć 6 metrów, a wysokość punktu odbioru – 10 metrów. Szacowana roczna produkcja energii to 89 100 MWh. W projekcie decyzji zaznaczono, że inwestycja nie koliduje z istniejącą zabudową mieszkaniową, a także nie zagraża środowisku.



Sprzeciw burmistrza Trzebini

Jeszcze przed przygotowaniem projektu decyzji sprzeciw wobec inwestycji ponownie wyraził burmistrz Trzebini, Jarosław Okoczek. Już w kwietniu wystosował do urzędu w Jaworznie pismo z zastrzeżeniami, a teraz po raz kolejny przedstawia swoje argumenty przeciw.

Jak tłumaczy, farma fotowoltaiczna nie może powstać z Osiedlem Siersza w Trzebini, ponieważ planowane jest na jego obszarze budowa nowego osiedla mieszkaniowego. Został już uchwalony miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla tamtego terenu, który przewiduje zabudowę mieszkaniową i usługową. Burmistrz wskazuje, że budowa tak wielkiej instalacji może źle wpłynąć na jakość życia przyszłych mieszkańców, a także w negatywny sposób wpłynąć na krajobraz okolicy.

Apel Stowarzyszenia Zielone Jaworzno

Z dokumentacją zapoznano się Stowarzyszenie Zielone Jaworzno, które jest stroną postępowania. Od 31 lipca mają oni 7 dni na zgłoszenie uwag. Stowarzyszenie zapowiada złożenie pisma, w którym po raz kolejny negatywnie odniesie się do budowy farmy, a także wpłynie na środowisko.

Formalne uwagi mogą złożyć tylko i wyłącznie strony postępowania, dlatego stowarzyszenie apeluje do wszystkich mieszkańców Jaworzna, którzy również chcą zabrać głos, o kontakt. W sprawie tej inwestycji można kontaktować się przez adres e-mail dolinazabnika@gmail.com oraz profil na Facebooku. Uwagi można również złożyć na piśmie i dostarczyć do siedziby stowarzyszenia, która znajduje się na ul. Grunwaldzkiej 83.

Weronika Palka

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas
albo wyślij e-mail lub SMS

dzielnice@ct.jaworzno.pl

tel. 32 751 91 30, kom. 601 750 128

WILKOSZYN

INFORMACJA

Montaż nowego oświetlenia ulicznego Wilkoszyn–Jeziorki

Trwa montaż nowego oświetlenia ulicznego na leśnym odcinku między Wilkoszynem a Jeziorkami. Inwestycja realizowana jest w ramach Jaworzniackiego Budżetu Obywatelskiego.

Prace na zlecenie Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów realizuje firma Etec. Wzdłuż ulicy Wilkoszyn, na odcinku od cmentarza do ulicy Preglera, planowany jest montaż aż 23 lamp.

Inwestycja realizowana jest w ramach Jaworzniackiego Budżetu Obywatelskiego 2025 i znalazła się w gronie zwycięskich projektów, które wybrali mieszkańcy w ubiegłorocznym głosowaniu. Projekt nosi nazwę „Poprawa bezpieczeństwa na osiedlach Wilkoszyn i Jeziorki – nowa infrastruktura”, a jego pomysłodawczynią była radna Bernadeta Palka.



Prace nad montażem nowego oświetlenia ulicznego

Nowe latarnie z pewnością poprawią komfort kierowców, którzy przejeżdżają tamtędy po zmroku, a tak-

że pieszych. Tym bardziej że zbliża się sezon jesienno-zimowy, kiedy szybciej zapada zmrok, a widoczność na drogach jest ograniczona.

Weronika Palka

CENTRUM

INFORMACJA

Remont urzędu miejskiego za ponad 200 tysięcy złotych

Budynek Urzędu Miejskiego w Jaworznie przy Placu Górników przejdzie remont. Miasto wyłoniło wykonawcę, który naprawi zniszczone wejście. Choć najdroższa z zaproponowanych ofert wynosiła ponad 700 tysięcy złotych, miasto zdecydowało się na remont za trochę ponad 200 tysięcy złotych.



Budynek Urzędu Miejskiego przy Placu Górników

Remont obejmuje m.in. naprawę zniszczonej elewacji, z której odpada tynk oraz wymianę nawierzchni balkonów i schodów. Dodatkowo wymienione zostaną balustrady w balkonach, a część z nich zostanie odnowiona. Prace przewidują także rozbiórkę zużytych elementów dachu oraz stolarki.

W przetargu swoje oferty złożyły trzy podmioty:

- TRONUS POLSKA Sp. z o.o. z Warszawy – 737 574,42 zł;
 - Joker A.S. Sp. z o.o. z Jaworzna – 287 000,00 zł;
 - Usługi Ogrodniczo-Prze-strzenne Amadeusz Surma z Jaworzna – 245 000,00 zł;
- Każda firma zagwarantowała 36-miesięczny okres

gwarancji. Przy wyborze oferty urząd brał pod uwagę cenę za realizację oraz okres udzielonej gwarancji. Najkorzystniejszą ofertą okazała się ta złożona przez firmę Usługi Ogrodniczo-Prze-strzenne Amadeusz Surma. Przedsiębiorstwo ma 3 miesiące po podpisaniu umowy na realizację zadania.

Weronika Palka

AZOTKA

INFORMACJA

Rondo w końcu bez dziur – zakończyła się wymiana nawierzchni

Zakończono wymianę nawierzchni na pierwszym z modernizowanych rond w osiedlu Azotka w Jaworznie. Skrzyżowanie ulic Partyki, Chopina i Młynarskiej jest ponownie przejezdne dla kierowców, a co najważniejsze to bez dziur.

Roboty drogowe w tej części miasta rozpoczęły się w poniedziałek, 28 lipca. Wprowadzono zmiany w organizacji ruchu oraz kursowaniu autobusów. Zamknięta została ulica Młynarska, przejazd przez dwa ronda na jej ciągu, a także ulica Lonty.

Przez kilka dni kierowcy zmuszeni byli korzystać z objazdów, a także alternatywnych tras. Zaledwie po czterech dniach drogowcy udostępnili kierowcom pierwsze rondo. Przejazd został przywrócony w czwartek, 31 lipca późnym wieczorem. Kierowcy w końcu mogą cieszyć się z równej nawierzchni i braku ubytków.

W dalszym ciągu nieprzejezdna pozostaje ulica Młynarska. Aktualnie trwa wy-



Wyremontowane rondo u zbiegu ulic Partyki, Chopina oraz Młynarskiej



Prace nad rondem u zbiegu ulic Młynarskiej, Szelonka, Piaskowej i Lonty

miana nawierzchni na kolejnym rondzie, zlokalizowanym u zbiegu ulic Młynarskiej, Szelonka, Piasko-

wej i Lonty. Zgodnie z zapowiedziami MZDiM, prace mają potrwać do 8 sierpnia.

Weronika Palka

DĄBROWA N.

INFORMACJA

Mieszkańcy zdecydują o przyszłości swojej okolicy. Trwa zbieranie uwag do planu zagospodarowania Dąbrowy Narodowej

Trwa kluczowy etap konsultacji społecznych dotyczących nowego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla Dąbrowy Narodowej. Do 6 sierpnia każdy mieszkaniec może złożyć swoje pisemne uwagi i tym samym współdecydować o przyszłości swojej dzielnicy.



Radna Dorota Guja

– Uwagi mieszkańców są bardzo ważne, na ich podstawie my, radni, wraz z urzędnikami będziemy się zastanawiać, czy wprowadzać zmiany, czy może z planu całkowicie zrezygnować – mówi radna Dorota Guja, reprezentująca ten rejon miasta. – Chcemy podjąć rozsądną decyzję, która będzie oddawać głos mieszkańców. Dlatego tak istotne jest, aby ci, którzy mają zdanie w tej sprawie, zabrali głos teraz, bo później będzie za późno – podkreśla.

Projekt nowego planu zagospodarowania został za-

prezentowany publicznie 3 lipca. Od tego czasu mieszkańcy mogą składać swoje opinie, wnioski i zastrzeżenia. Wszystkie zostaną przeanalizowane, a na ich podstawie jesienią zostanie przygotowany projekt uchwały, który trafi pod głosowanie Rady Miejskiej w Jaworznie.

Radna Dorota Guja zapewnia, że wkrótce planowane są kolejne spotkania z mieszkańcami oraz wewnętrzne konsultacje z udziałem przedstawicieli urzędu miasta. Jak podkreśla, decyzja w sprawie

zagospodarowania Łubowca wciąż jest otwarta.

Warto już teraz przeanalizować propozycje i przesłać swoje stanowisko. Uwagi można składać w formie pisemnej do 6 sierpnia – osobiście lub drogą elektroniczną.

To jeden z tych momentów, gdy rzeczywiście głos mieszkańców ma realny wpływ. Wykorzystajmy to.

<https://bip.jaworzno.pl/m,19777,projekt-mpzpdabrowa-narodowa-iii-w-jaworznie.html> (iw)

MECHANIKA POJAZDOWA

NAPRAWA AGD

NAPRAWA RTV

REMONTOWO-BUDOWLANE

LPG

INNE USŁUGI

791 196 317

PRO-FAST
SERWIS AGD

NAPRAWIAMY
PRALKI
ZMYWARKI
PIEKARNIKI

USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ ORAZ MINIKOPARKĄ

ul. Podwale 20A, 43-600 Jaworzno
bob-serwis@o2.pl, NIP: 632-18-18-428

Specjalizujemy się w:

- wykopach fundamentowych
- pracach ziemnych
- rozbiórkach i wyburzeniach
- niwelacji terenu

BEZPIECZNIE, SZYBKO, SKUTECZNIE!

690 469 234, 500 016 199

GAZY TECHNICZNE
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA

Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne

ul. Krakowska 9
tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44

DAREX
MEBLE

tel. 602 174 237
www.darexmeble.pl

SERWIS OPON
Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium
Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,
tel. 32 753 11 72;
czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.

DANKAN
wywóz nieczystości ciekłych, beczka poj 10 i 16 m³
udrażnianie kanalizacji WUKO
tel. 505 57 05 04, 616 11 42

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
wystawiamy zaświadczenia
płacimy za każdy samochód
Tel. 732 732 731
Mysłowice ul. Mikołowska 52

MOTOCYKLE
MOTOROWERY
SKUTERY

ROMET KEEWAY KYMCO Jurak

JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A
TEL. 505-158-281 WWW.ANDEMOTO.EU

AKUMULATORY

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - KONTROLA
JAWORZNO UL. KATOWICKA 31A
TEL. 509-666-100 WWW.AKUMULATORY.TECH

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
ANDRZEJ SOJKA
od 1993 r.

ul. Sobieskiego 30
43-602 Jaworzno-Szczakowa
tel. 728 527 518
32 616 78 70

www.kamieniarstwo.jaworzno.pl

BEK-POL I
wywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³
tel. 696 170 356

NAGROBKI
Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki
www.konach.pl
Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2
przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77

BIURO REKLAMY
I OGŁOSZEŃ
TEL. 32 751 91 30

ŚWIATŁOWODOWY INTERNET
w domach prywatnych

ART-COM

43-600 Jaworzno, ul. Grunwaldzka 120
tel. 32 745 45 45, e-mail: info@artcom.pl
www.artcom.pl

INTERNET ŚWIATŁOWODOWY 4K TELEWIZJA 4K TELEFON

200 Mbit/s
TYLKO 50 zł
Podłączenie - 290 zł
Umowa na 24 miesiące
(w cenie podłączenia router)

P.P.U.H. „Sowosz” sp. z o.o.

TARTAK

USŁUGI TARTACZNE

- Więźby dachowe
- Tarcica
- Łaty, kontrłaty
- Sztachety ogrodowe
- **IMPREGNACJA**
- Schody młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59

www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl

Jesteś osobą pokrzywdzoną przestępstwem,
świadkiem lub osobą im najbliższą?

Czy z tego powodu czujesz się osobą pokrzywdzoną?
Nie możesz sobie poradzić z zaistniałą sytuacją?
Masz pytania, wątpliwości, czujesz niepokój, bezradność, lęk, stres - zachowania, które uniemożliwiają Ci normalne funkcjonowanie?

LOKALNY PUNKT POMOCY
POKRZYWDZONYM PRZESTĘPCTWEM
NA TERENIE MIASTA JAWORZNO,
UL. RZEMIEŚLNICZA 7
sobota - 9:00-13:00

MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI FUNDUSZ SPRAWIEDLIWOŚCI

FUNDACJA ROZWOJU "PATRIA"

Współfinansowane ze Środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości
eprasa.pl 7d72730652

Zadzwoń!
781 062 781, 781 316 781

29/d/11

11/d/11

2/1/13

7/1/14

14/i/14

13/i/14

1299/d/11

1448/D

ogłoszenie własne



INFORMATOR ZDROWIA i URODY

STOMATOLODZY

KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669

49/d/11

Praktyka dentystyczna dr n. med. **Tatiana Jamróz-Szłapa**
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej (ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1

1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej
Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, kom. 0 604 897 883
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.

47/d/11

Gabinet stomatologiczny **IWONA BYSTRY-SMAGA**
CHIRURG STOMATOLOG
Jaworzno ul. Zegadłowicza 45 (Pszczelnik)
Leczenie, protetyka, chirurgia.
Rejestracja telefoniczna 32 753-16-16

6/1/24

INNE

DIABETOLOGIA, ENDOKRYNOLOGIA
prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek

**STOMATOLOGIA, PROTETYKA,
IMPLANTOLOGIA**

dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek
REJESTRACJE: 32 700 38 87 drlabuzek.pl

211

CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA
dr n. med. Andrzej Lekstan

REJESTRACJA: 32 758 17 39 lekstan.pl

212

JAW ORZNO UL. KRAKUSA 1 (Pańska Góra)

DIETETYK

CENTRUM DIETETYCZNE AKTIV-DIET

DIETETYK BOGUSŁAWA ZAGÓRSKA

**U nas stracisz od 4-15 kg w pierwszym miesiącu!!!
NAJTANSZA OPIEKA MIESIĘCZNA W MIEŚCIE!!!
UL. GRUNWALDZKA 83, TEL. 694-462-868**

1/1/20

Podwójna składka dla bezdziatnych po 30. roku życia? Projekt trafił do sejmu

Do sejmu wpłynęła petycja zakładająca podwojenie składki emerytalnej dla osób, które ukończyły 30 lat i nie posiadają dzieci. Wnioskodawca przekonuje, że taka zmiana mogłaby poprawić kondycję finansową systemu emerytalnego i pośrednio zachęcić do zakładania rodzin. Sejmowa Komisja do Spraw Petycji zajmie się tym tematem we wtorek, 22 lipca 2025 roku.

Zdaniem autora petycji osoby bezdzietne nie przyczyniają się do zwiększania liczby przyszłych płatników składek, przez co obciążają obecny system. Wskazuje również, że rodzice, zwłaszcza ci wychowujący więcej niż jedno dziecko, ponoszą znaczne koszty związane z ich utrzymaniem i edukacją. Proponuje więc, by osoby nieposiadające dzieci w większym stopniu uczestniczyły w finansowaniu systemu ubezpieczeń społecznych. W petycji znalazł się również postulat wyższych składek – o 50% – dla rodzin z tylko jednym dzieckiem. Według przytoczonych w dokumencie szacunków, zmiany mogłyby przynieść ZUS-owi nawet kilkadziesiąt miliardów złotych rocznie. Autor sugeruje również, że dodatkowe koszty mogłyby działać motywująco na decyzje o posiadaniu potomstwa.

Główne założenia dokumentu

Wśród kluczowych propozycji zawartych w petycji znalazły się:

- podwojenie składki emerytalnej dla osób powyżej 30. roku życia bez dzieci,
- zwiększenie składki o 50% dla małżeństw wychowujących jedno dziecko,
- możliwość zwolnienia z dodatkowych opłat po okazaniu odpowiedniej dokumentacji medycznej.

Komisja zdecyduje o dalszych losach propozycji

Sejmowa Komisja do Spraw Petycji rozpatrzy petycję 22 lipca. Parlamentarzyści zdecydują, czy przekazać ją do dalszych prac legislacyjnych i w jakim trybie mogłaby być procedowana. Jeśli opinie ekspertów okażą się przeważająco negatywne, propozycja może zostać odrzucona już na tym etapie.

Krytyka ze strony Biura Ekspertyz Sejmowych

Projekt spotkał się z ostrą krytyką ze strony Biura Ekspertyz Sejmowych. Ekspertci uznali go za sprzeczny z konstytucyjną zasadą równości, podkreślając, że wszyscy obywatele – niezależnie od sytuacji rodzinnej – powinni być traktowani równo. Zwrócili również uwagę, że składki emerytalne są dziś powiązane z dochodami, a nie z liczbą dzieci w rodzinie. **AZ**



Puk, puk

Pod taki właśnie tytułem „Puk, puk” realizujemy w fundacji Mój czas dla seniora im. Wandy i Józefa projekt dofinansowany z budżetu Gminy Miasta Jaworzno. Jesteśmy na półmetku, wiele spotkań za nami. Każde z nich ma na celu przysłowiowe zapukanie do nas samych. Podejmowane przez nas tematy nie zawsze są łatwe, ale wspólnie staramy się zajrzeć głębiej, w nasze stany uczuć, emocji mając na uwadze skutki podejmowanych przez nas decyzji. Każda sytuacja, każde wydarzenie to coś, co niesie za sobą skutki tak dla nas, jak i innych. Wybór zawsze jak lawina pociąga za sobą splot wydarzeń. Każda podjęta decyzja ma jakąś intencję, i najważniejsze to z każdej wyciągnąć wnioski. To nauka, jaką mamy w tym życiu, lekcję, na którą zostajemy zaproszeni. I to od nas zależy czy jesteśmy uważni i wyciągamy bezcenny dar dla siebie, czy raczej wolimy ominąć obojętnie ten temat. Lekcji w niezliczonej ilości tematów mamy pod dostatkiem każdego dnia. Już od najmłodszych lat kształtujemy nasze wybory na drodze życia. Dopasowujemy się bezwiednie do wykreowanego świata materii, nie zauważając



w tym nic dziwnego. Jednak przychodzi moment, gdy co ciekawsi zaczynają odczuwać i doświadczać jak wewnętrzny głos chce poprzez nasze uczucia, emocje obudzić w nas pokłady już zgromadzonej wiedzy, by weryfikować i analizować swoje decyzje, wybory czy podjęte działania. Spotkania, rozmowy, wymiana doświadczeń, emocje, uczucia to wstęp do miejsca, gdzie mamy tak wielkie bogactwo. Jeżeli nauczymy się być wdzięczni za każdy dzień z cenną lekcją, poczujemy się coraz bardziej wzbogaceni o kolejne własne doświadczenie.

Jednak zawsze wyboru dokonujemy wedle tego, co jest zgodne z nami, uwzględniając innych, z zachowaniem wartości płynących z szacunku dla każdego istnienia.

Z całego serca dziękuję wszystkim osobom, które zechciały nas wesprzeć, przekazując nam 1,5% z podatku – w tym roku to kwota 8 847 zł. Jestem wdzięczna za wsparcie w realizowaniu wielu podejmowanych przez fundację inicjatyw. Czas to bezcenna waluta, którą mogą dać w każdym momencie. Dziękuję

Renata Talarczyk

fundacjamojczas@op.pl
KRS 0000488618
Tel. 608 107 327
MCI fundacji 11 Listopada 4c. 43-600 Jaworzno
Siedziba Al. Piłsudskiego 12/8
PKO BP 28 1020 2528 0000
0302 0373 7400
fb Mój czas dla seniora
fb Renata Talarczyk

eprasa.pl 7d72730652

BIURO REKLAMY

ul. św. Barbary 7,
tel. 751 91 30

e-mail: biuro@
ct.jaworzno.pl

**CENTRUM
PROMOCJI
ZDROWIA**

Paderewskiego 43. Jaworzno

**KONSULTACJE
UROLOGICZNE**

- ogólna wizyta
- zakładanie, wymiana cewnika
- wizyta z badaniem USG

odbywają się w:

CENTRUM
Gabinety Specjalistyczne
Jaworzno, Grunwaldzka 104

UROLOG

Więcej informacji o cenach i terminach:

32/ 752 24 64

32/ 752 25 22

++++
++++

www.cpz-med.com.pl

17 edycji Krajowego Konkursu Energetycznego odbyło się do tej pory

Model z klocków LEGO Kamila Banasika trafi na wystawę w Danii

Model z klocków LEGO stworzony przez Kamila Banasika trafi na wystawę w LEGO House w Danii. Praca została wyróżniona w konkursie „Under the Microscope” i wciąż ma szansę w nim wygrać. Głosowanie internautów trwa do 12 sierpnia.

LEGO House Under the Microscope to konkurs organizowany przez LEGO Ideas oraz LEGO House w Billund. Uczestnicy mają za zadanie stworzyć modele z klocków, które będą przedstawiać świat widziany pod mikroskopem. Mogą być to mikroorganizmy, struktury komórek czy powiększone detale przedmiotów. Modele muszą mieścić się w określonych wymiarach, a także być zbudowane z prawdziwych klocków LEGO.

Kamil MOCarny Banasik stworzył model mikroskopu, w którym zachwyił precyzją oraz pomysłem. Jego model bardzo dobrze odwzorowuje takie elementy jak soczewki, kondensator, źródło światła, stolik czy tuba. Wokół mi-



Model mikroskopu stworzony przez Kamila Banasika Fot. LEGO IDEAS

kroskopu Kamil umieścił to, co można zobaczyć pod mikroskopem. Znalazły się tam komórki, mikroorganizmy i wirusy, w tym również ameby i inne cząsteczki biologiczne. W swojej pracy mieszkaniec Jaworzna wykorzystał np. czerwone kwiaty, które mają być kolcami wirusów, a także energetyczne efekty imitujące substancje badawcze.

Jego praca została już wyróżniona w konkursie i w 2026 roku trafi na wystawę w LEGO House w Danii. Mieszkaniec Jaworzna wciąż jednak walczy o zwycięstwo w konkursie. O kolejności zajętych miejsc decyduje głosowanie internetowe, które trwa od 31 lipca do 12 sierpnia.

Zwycięstwa konkursu otrzyma wiele zestawów klocków LEGO w tym: LEGO House (seria Architecture), LEGO Fabuland Tribute, The Wooden Duck, A Minifigure Tribute, a także dwa bilety do LEGO House oraz trofeum zbudowane z klocków LEGO.

Zdobywca drugiego miejsca otrzyma dwa zestawy – LEGO House (seria Architecture) i LEGO Fabuland Tribute oraz dwa bilety do LEGO House. Osoby, których prace zakwalifikowały się do wystawy, ale nie zdobędą pierwszego lub drugiego miejsca, otrzymają zestaw LEGO House (seria Architecture) i również dwa bilety do świata LEGO w Danii. **Weronika Palka**

Mateusz Kuśnierczyk laureatem Krajowego Konkursu Energetycznego

Znamy już zwycięzców prestiżowego XVII Krajowego Konkursu Energetycznego im. prof. Jacka Malko, którego tegoroczna edycja odbyła się pod hasłem „Wszystko zależy od energii!”. Nagrody ufundowane przez Towarową Giełdę Energii trafiły do dwóch młodych osób, które w swoich pracach połączyły wiedzę, wnikliwość i świeże spojrzenie na wyzwania sektora energetycznego.

Laureatami zostali:

Mateusz Kuśnierczyk – uczeń Technikum Energetycznego w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Jaworznie.

Kacper Ziemiński – student Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Prawa i Administracji, kierunek prawo europejskie.

Mateusz Kuśnierczyk przygotował pracę pt. „Jaka jest rola Towarowej Giełdy Energii na Rynku Energii?”, w której z dużą rozważą i rzetelnością omówił mechanizmy działania TGE, opierając się na autorskich materiałach i analizach. Co istotne, uwzględnił również wpływ Jaworzna na krajowy rynek energii elektrycznej, łącząc wiedzę lokalną z szerszym kontekstem energetycznym.

Kacper Ziemiński z kolei postawił na temat związany z elektromobilnością. W przystępnej, a zarazem merytorycznej formie przedstawił przegląd zalet samochodów elektrycznych w porównaniu do spalinowych. Praca została doceniona także za lekkość stylu i subtelny humor, który



Mateusz Kuśnierczyk o sobie:

Nazywam się Mateusz Kuśnierczyk. Ukończyłem drugą klasę Technikum Energetycznego w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Jaworznie w zawodzie technik mechatronik. Uwielbiam spędzać czas na świeżym powietrzu – jeździć na rowerze, uprawiam narciarstwo i turystykę górską. Interesuję się finansami, giełdą oraz mechatroniką, co zainspirowało mnie do udziału w konkursie i stworzenia pracy nt. „Jaka jest rola Towarowej Giełdy Energii na Rynku Energii?”, gdzie mogłem przeanalizować wpływ miasta Jaworzna na cenę energii elektrycznej w kraju.

sprawia, że temat staje się bardziej dostępny dla szerszego grona odbiorców.

Obie prace wyróżniły się wysokim poziomem merytorycznym oraz innowacyjnym podejściem do zagadnień związanych z energią.

Uroczyste wręczenie nagród odbędzie się 11 września 2025 roku w Jaworznie. Będzie to okazja do święto-

wania sukcesów młodych ludzi, którzy już dziś pokazują, że mają potencjał, by w przyszłości realnie wpływać na kierunki rozwoju polskiej energetyki.

Serdeczne gratulacje dla zwycięzców i wszystkich uczestników konkursu. Ich zaangażowanie i wiedza pokazują, że przyszłość energetyki jest w dobrych rękach. (iw)

OGŁOSZENIE

KANCELARIA PRAWNA OLIWIER & WSPÓLNICY



Masz problem z windykacją, komornikiem, długami lub grozi Ci licytacja nieruchomości? Potrzebujesz pomocy w sprawach karnych, cywilnych, rodzinnych, medycznych albo chcesz przeprowadzić restrukturyzację zadłużenia i zacząć od nowa?

Pomagamy w:

- Obronie przed niesłusznymi działaniami windykatorów i komorników
- Negocjacji z wierzycielami, umorzeniach długów i postępowaniach restrukturyzacyjnych
- Sprawach karnych – obrona na każdym etapie postępowania
- Sprawach cywilnych – podział majątku, odszkodowania, spadki, umowy
- Prawie medycznym – prawa pacjenta, błędy medyczne, odszkodowania, bioetyka
- Przygotowaniu i zabezpieczeniu ważnych dokumentów prawnych

Rozumiemy trudne sytuacje finansowe – honorarium rozkładamy na dogodne raty.

JUŻ WKRÓTCE – NOWY PROGRAM DLA OSÓB GŁUCHONIEMYCH!

Tworzymy rozwiązania, by każdy mógł skorzystać z pomocy prawnej bez barier.

TYLKO 28 sierpnia 2025 r. zapraszamy na BEZPŁATNE porady prawne – online lub telefonicznie.

Kancelaria Elwira Kołacz-Gałka

Dyżur prawny: 9:00 – 18:00.

Zapisy obowiązkowe pod numerem: 884 738 776

prawo@kancelariaoliwier.com

Nie odkładaj problemów na później

– zadzwoń i zarezerwuj termin! Liczba miejsc ograniczona

Dojazd komunikacją ZTM, MZK oraz PKM Jaworzno

Tramwaj Katowice linie:

przystanki ZTM

ul. Św. Jana 6, 16, 36, 41, 46

ul. Rynek Teatr Śląski 0, 6, 7, 9, 11, 13, 45, 15

ul. Szkoła Filmowa UŚ 0, 6, 7, 9, 11, 13, 45, 36

Autobusy

MZK 1, 154, 910 ul. Francuska, ul. Warszawska

PKM Jaworzno linia A ul. Mariacka, ul. Francuska oraz ul. Szkolna



KANCELARIA PRAWNA OLIWIER & WSPÓLNICY

40-013 Katowice, ul. Andrzeja Mielęckiego 10, tel. 884 738 776

Rząd pracuje nad bonem ciepłowniczym

Zpoczątkiem lipca przestał obowiązywać rządowy mechanizm mrożenia cen ciepła. To oznacza, że wielu Polaków musi liczyć się z wyższymi rachunkami za centralne ogrzewanie i ciepłą wodę – choć nie wszędzie i nie w takim samym stopniu. W Ministerstwie Energii trwają obecnie prace nad nowym mechanizmem wsparcia. Jednym z rozważanych rozwiązań jest bon ciepłowniczy.

Minister energii Miłoz Motyka zapowiedział, że decyzje w sprawie dalszych działań zapadną w najbliższych tygodniach. W rozmowie z RMF FM wskazał, że jednym z rozwiązań mogłoby być przedłużenie zamrożenia cen do końca 2025 roku, jednak taki scenariusz wiązałby się z dużym obciążeniem dla budżetu – szacowany koszt to nawet 1,5 mld zł. O skali problemu mówią

także dane przekazane przez wiceminister klimatu Urszulę Zielińską. Według resortu, około 25 proc. odbiorców ciepła systemowego może doświadczyć tzw. umiarkowanych podwyżek – rzędu 20 proc. Znacznie większe wzrosty mogą czekać ok. 10 proc. gospodarstw, zwłaszcza tych objętych wieloletnimi kontraktami na zakup gazu lub węgla zawartymi w czasie szczytów cenowych w 2022 roku. W skrajnych przypadkach mowa o wzrostach przekraczających 80 proc.

Nowym rozwiązaniem, które ma złagodzić skutki podwyżek, ma być wspomniany bon ciepłowniczy. Będzie to forma bezpośredniego wsparcia dla gospodarstw domowych najbardziej dotkniętych wzrostami cen. W odróżnieniu od poprzedniego systemu dopłat – kierowanego do przedsiębiorstw – bon trafi bezpośrednio do konsumentów.

Wsparcie ma być przyznawane na podstawie dochodów i realnych kosztów ogrzewania.

Projekt ustawy w tej sprawie jest już na finiszu, ale jak przyznają przedstawiciele resortu, kluczowym wyzwaniem pozostaje znalezienie środków w budżecie. Od 2022 roku na mechanizmy osłonowe rząd przeznaczył łącznie 9,4 mld zł. Ile pochłonie nowy program – jeszcze nie wiadomo. Ostateczna decyzja będzie należała do nowego ministra energii i ministra finansów.

Część gospodarstw nie odczuje jednak żadnych zmian – jak podkreślają przedstawiciele rządu, ponad połowa spółek ciepłowniczych nie korzystała już z rekompensat, co oznacza, że w wielu miejscach tarify pozostają na stabilnym poziomie, a niektóre mogą nawet zostać obniżone.

populacja Łotwy wynosi około **1,86 mln**

Rowerem przez świat: Litwa, Łotwa i Estonia (2)

Pierwszy tydzień wyprawy rowerowej był bardzo udany, choć pogoda nie zawsze była łaskawa. Do pierwszego miasta na Litwie – Kowna – dojechałem z Sosnowca 3 pociągami, po prawie 12 godzinach jazdy. Teraz jestem już w stolicy Łotwy – Rydze. A co było po drodze?



Zamek w Kownie – Litwa



Kuldyga – wodospady Rumba Windawy, najszersze naturalne wodospady na Łotwie na Windawie o szerokości 110 m i wysokości ponad 2 m

Dzień 1 – 28 lipca (poniedziałek)

Trasa: JAWORZNO – Warszawa – Suwałki – Moscava/LT – KOWNO 770 km (pociąg).

Dziś udało mi się dojechać do Kowna. Do wieczora zwiedzałem zabytkowe miasto. Spałem w namiocie, nieopodal zamku nad rzeką Wilią, która 200 m dalej wpływa do dużej rzeki Niemen. Jutro pociągiem jadę do dużego portu i 3. miasta Litwy Kłajpedy, a dalej do Łotwy już na rowerze.

Dzień 2 – 29 sierpnia (wtorek)

Trasa: KOWNO – Szawle – Kłajpeda – AUKSTKIEMIAI (260 km pociąg + 20 km rower).

Do nadmorskiej Kłajpedy, 3. miasta Litwy, jechałem pociągiem z przesiadką w Szawle. Tym sposobem odwiedziłem niespodziewanie 4. miasto. Na stacjach nie ma kas biletowych. Zarówno w Kownie jak i Szawle bilety kupowałem w biletomatach. Bilety ulgowe dla seniorów do 80 lat – 50% powyżej 80 lat – 80%. Po zwiedzeniu Kłajpedy (Stare Miasto, port itd.) udałem się w kierunku Lipawy, 3. miasta Łotwy, odległego o 100 km. Spałem w nieczynnym ośrodku wypoczynkowym Lingiu Sodyba.

Dzień 3 – 30 lipca (środa)

Trasa: AUKSTKIEMIAI – Szkuda/Suodas – granica na rzece Apse – Grobina – LIPAWA (90 km).

Wyjechałem o 8 i było pochmurno. O 12 zaczął siąpić deszcz i tak jechałem przez 8 godzin. Granicę Litwy z Łotwą przekraczałem na rzece Apse. Gdy wjeżdżałem do Lipawy o 20, deszcz ustał. Spałem w hostelu Ljepu. Gorący prysznic, darmowy internet, ciepły duży pokój oraz starsze panie w recepcji mówią-

ce po ... rosyjsku, za jedyne 15€.

Dzień 4 – 31 lipca (czwartek)

Trasa: LIPAWA – Grobina – Aizpute – Kuldyga – VENTAVA (150 km).

To był wyczerpujący dzień, pełen wrażeń. W Lipawie spędziłem zaledwie 15 godzin. Po objeździe miasta udałem się do Kuldygi. Jechałem od 9 do 21:30, ponad 12 godzin. Efekt – 150 km przejechanych z sakwami, od których się rower ugina. W internecie wyczytałem: „Na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO z Łotwy znajdują się dwa obiekty: Historyczne centrum Rygi oraz Południk Struvego. Dodatkowo, w 2023 roku na listę dodano Stare Miasto w Kuldydze”. Więc pojechałem i warto było. Spałem w namiocie na łonie natury. W nocy kropiło, dodatkowo łapały mnie kurcze.

Dzień 5 – 1 sierpnia (piątek)

Trasa: VENTAVA – Windawa – Pope – Ugale – SPARE (86 km).

Dzisiaj był dzień lajtowy, ale pogoda zmienna jak w kalejdoskopie. Z pola zboża, na którym spałem, pojechałem do Windawy. To duży niezamarzający port przeładunkowy oraz pasażerski, posiada port lotniczy, to ośrodek akademicki, turystyczny i sportowy. W mieście pokręciłem się kilka go-

dzin i zobaczyłem m.in. port, promenadę, zamek krzyżacki, kościół luterński pw. Świętego Mikołaja i ... muzeum kotwic. Potem była już monotonna jazda w kierunku znanego uzdrowiska i kurortu Jurmała. Spałem w namiocie na łonie natury, na łące obok drogi E22.

Dzień 6 – 2 sierpnia (sobota)

Trasa: SPARE – Talsi – JURMAŁA (107 km).

Pękła kolejna „100”, bo na trasie nie było żadnych atrakcji. Taka trasa też ma swoje plusy, bo jest dużo czasu na kontemplację. O czym myślę – patriotycznie, o Polsce, Jaworznie, domu, rodzinie. O dzieciach nie za dużo. Mają swoje stabilne związki małżeńskie i dziękuję im za ... Kartę Dużej Rodziny. Natomiast o wnukach myślę sporo, a mam ich 5. Od córki Wiktorii 2 warszawiaków Krzysia (23 lata) i Janka (13), od syna Artura też 2, ale krakusów – Gaję (10) i Juraja (4) i od Sergiusza najmłodsza pociechę Ritę (30 ... dni, też krakowianka). W Jurmale spałem w namiocie na campingu Valensija za jedyne 20€.

Dzień 7 – 3 sierpnia (niedziela)

Trasa: JURMALA – JEŁGAWA (71 km).

To był piękny słoneczny dzień, jak przystało na niedzielę i let-



Barokowy pałac Rundale, łotewski Wersal (13 km od Bowska) zbudowany został w 1730 roku w Pilsrundale jako rezydencja rodziny Bironów. Po I wojnie światowej przeszedł w ręce państwa łotewskiego. Pałac Rundale doczekał się jednak renowacji dopiero w 1991 roku.



Jurmała – sala koncertowa przy wejściu głównym na plażę w dzielnicy Dzintari



Lipawa – cerkiew Trójcy Świętej z 1867, św. Aleksandra Newskiego z 1896 r.



Kłajpeda, Litwa

nią porę. Na ulicach łotewskiego Sopotu i plażach niezbyt tłoczno. Zresztą trudno się dziwić skoro w całej Łotwie mieszka zaledwie 1,86 mln ludzi, dokładnie tyle co w samej Warszawie. Na ulicach język rosyjski jest wszechobecny. Miasto jest bardzo rozciągnięte, ma 24 km plaż. Po zwiedzeniu Jurmały pojechałem do Jełgawy. Już przy wjeździe do tego miasta przepiękny Pałac Mitava położony nad rzeką Lelupą, jeden z najcenniejszych zabytków na Łotwie. Następnym kilka „perełek” było trochę dalej.

Dzień 8 – 4 sierpnia (poniedziałek)

Trasa: JEŁGAWA – Bauska/Bowsk – RYGA (72 km).

Nowy tydzień zaczął się dla mnie szczęśliwie. Pogoda dopisywała, na trasie takie atrakcje jak piękny barokowy Pałac Rundale, czy zamek w Bowsku i dojechałem wreszcie do pierwszej stolicy – Rygi.

Spałem w namiocie, w zagajniku tuż przy drodze wjazdowej do Rygi. Teraz 2 dni zwiedzania, a potem kolejna stolica Tallin, a na końcu Wilno.

Ryszard Karkosz.

OGŁOSZENIE

vestiss
wyposażenie domu

DYWANY | WYKŁADZINY
SALON W JAWORZNIE

UL. PIEKARSKA 6 | JAWORZNO

prasa.pl 7d72730652

8 sierpnia przypada Wielki Dzień Pszczół

Domki dla owadów zapylających – jak zbudować i gdzie ustawić?

Wszelkie owady zapylające są nie do przecenienia. Mowa m.in. o pszczołach, trzmielach, osach, chrząszczach, motylach, muchówkach i owadach o zabawnej nazwie bzygowate. Większość z nich to gatunki dzikie. Owady te przenoszą pyłek z kwiatka na kwiatek, w ten sposób powodują zawiązanie owoców i nasion. Powinniśmy więc wspierać te pożyteczne żyjątka. Taką formą wsparcia są domki dla zapylających. O tym, dlaczego warto je budować, mówi Marta Nowak z fundacji Pszczoła Musi Być.



Marta Nowak, fundacja Pszczoła Musi Być

– Pszczoła miodna u nas dobry PR – objaśnia pani Marta – wiemy, że jest pożyteczna, przede wszystkim dlatego, że coś nam daje. Te pszczoły miodne mają gdzie mieszkać. Pszczelarze o pszczoły miodne dbają. Dużo gorzej mają się te dzikie zapylacze, czyli takie, które nie budują dużych rodzin, tylko żyją sobie samotnie. To właśnie dla nich budujemy domki dla zapylaczy. Im jest o tyle ciężko, że przede wszystkim nie mają pożywienia, coraz mniej mamy kwiatów, wykoszone „do zera” trawniki, więc im więcej będzie kwiatów, im więcej będziemy stawiać takich domków, w których one mogą znaleźć schronienie, to tym więcej ich będzie, i tym większe korzyści odniesiemy my, jako ludzie, bo są one ważnym elementem ekosystemu.

Budowa takiego domku nie jest sprawą nazbyt skomplikowaną. Można zaproponować dzieciakom takie wspólne budowanie, niech się milusińscy wdrażają w ekologię w praktyce.

– Jeśli domek chcemy kupić już gotowy, wpisujemy w wyszukiwarce „domek dla zapylaczy” – mówi pani Marta. – Oczywiście nie wszystkie z tych domków będą odpowiednie dla zapylaczy, bo są nieprawidłowo zbudowane, z nieodpowiednich materiałów, więc

najlepiej taki domek zbudować samodzielnie. Wtedy musimy poszukać poszczególnych elementów takiego domku. Możemy takie elementy stworzyć samodzielnie, wystarczy rozbita doniczka, która wypełnimy gliną i zrobimy dziurki, czy pieńek, w którym nawiercimy otwory, ewentualnie możemy poszukać poszczególnych fragmentów, czyli wpisać „elementy domków dla zapylaczy”. Wyszukujemy słomki, trzcinki bambusowe. Chodzi o to, żeby miały odpowiednią średnicę. Te dziurki nie mogą być za duże, dlatego, że wtedy zapylacze nie będą w nich mieszkać. Najważniejsze w takim domku jest to, żeby miał zabudowane plecki, żeby te dziurki nie były na wylot, dlatego, że owady poszukują bezpieczeństwa. Istotne jest, żeby ochronić domek przed działaniem czynników atmosferycznych, można impregnować z wykorzystaniem naturalnych surowców. Natomiast impregnowanie jakimkolwiek lakierami sztucznymi, chemicznymi nie wchodzi w grę, bo nie byłoby to korzystne dla owadów, zresztą one też to wyczują i nie zamieszkają, więc najkorzystniejsze jest opalanie.

Na zakończenie należy wybrać właściwe miejsce do ustawienia domku. Musi być takie by zapylają-

ce z chęcią w nim zamieszkały, tak same z siebie. Nikt przecież nie będzie sprowadzał zapylających do takich miejsc i przekonywał, że świetnie się będzie w nich mieszkalo.

– Te owady mają promień od kilkuset metrów do kilometra, w którym poszukują bazy pożytkowej, czyli kwiatów nektarujących, z których biorą nektar – wyjaśnia pani Marta.

Warto ustawić taki domek tam, gdzie są kwiaty. Jeśli ich nie ma, można wysiać mieszanki tzw. łąk kwietnych, w których są krwawniki, mniszki, koniczyzny, najprostsze nasze lokalne kwiaty. Najlepiej powiesić domek na wysokości od metra do metra dwadzieścia, maksymalnie do półtora metra.

Pamiętać też należy, że źle na zapylające działają środki owadobójcze. Należy je więc używać w sposób właściwy, taki który robi krzywdę zapylającym w najmniejszym stopniu.

– Najlepiej powstrzymać się od używania takich środków – przekonuje pani Marta. – Jeśli rzeczywiście musimy to robić lepiej stosować takie środki, które mają krótki okres działania i najlepiej nakładane na ubranie, czy na skórę, a nie rozpylane wokół siebie, bo w ten sposób szkodzimy też tym pożytecznym owadom.

Zdaje się, że najczęściej cytowaną opinią o roli zapylających w życiu człowieka jest ta autorstwa Alberta Einsteina. Stwierdził, że kiedy wyginą pszczoły, rodzajowi ludzkiemu pozostaną już tylko cztery lata. Wprawdzie noblista Einstein nagrody Nobla z pszczelarstwa nie otrzymał, ale tę opinię uznaje się za bezdyskusyjną. Tak więc Pszczoła Musi Być.

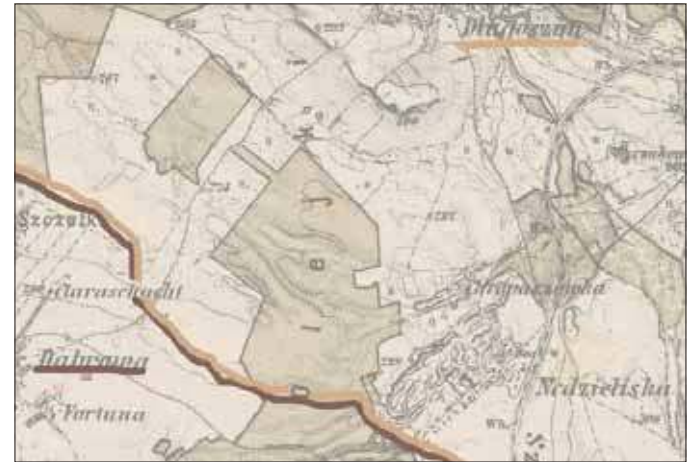
Ela Bigas

Jaworzno mało znane – Wędrujące kamienie

W dalekiej przeszłości cmentarze ulokowane były niemal zawsze w bezpośrednim sąsiedztwie kościołów. Nie inaczej było zresztą w przypadku jaworznickiego kościoła św. Wojciecha i św. Katarzyny Aleksandryjskiej. Tuż obok znajdował się taki cmentarz. Dzisiaj takowy już nie istnieje. Co ciekawe, bardziej zasłużonych mieszkańców parafii chowano niejednokrotnie w samym kościele, np. w barokowej kaplicy Matki Boskiej Szkaplerznej. Zmieniło się to dopiero w czasach zaboru austriackiego, kiedy to przykościelne cmentarze bardzo często likwidowano i przenoszono, a nowe zakładano z dala od świątyni. Nie inaczej było więc i u nas.

Tak więc przez kilka stuleci mieszkańców dzisiejszego Jaworzna chowano właśnie przy kościele. Byli to wierni z Jelenia, Buczyny, Szczakowej, Długoszyńska, Dąbrowy, czy Ciężkowic. Z czasem jednak w wymienionych wsiach powstawały odrębne cmentarze. Ułatwiał to więc zdecydowanie całą procedurę pogrzebową; nie trzeba było zwłok transportować wiele kilometrów. Natomiast nieco inaczej rzecz się miała z jaworznickimi Żydami; doczekali się oni swego cmentarza dopiero w drugiej połowie XIX wieku. Do tego czasu zaś chowano ich na wyznaniowych cmentarzach w Będzinie, Chrzanowie czy Trzebiniu.

Natomiast zupełnie inaczej rzecz miała się w przypadku cmentarzy, na których grzebać miano tych, którzy zmarli w wyniku rozmaitych zaraz, przede wszystkim przechodzącej przez te tereny kilkakrotnie cholery. Przepisy w tej kwestii zostały znormalizowane i uporządkowane także w okresie zaborów. Mówiły one przede wszystkim o tym, że w takich okolicznościach zmarłego nie wolno było grzebać na cmentarzu parafialnym. W obrębie danej wsi (a w czasach austriackich ich granice zostały wytyczone precyzyjnie) o miejscu pochówku w takich właśnie okolicznościach decydował wójt, ponieważ to on miał dysponować odpowiednią wiedzą w zakresie tego, jak organizacyjnie przeprowadzić takie pochówki. Miejscem takim miały być grunty, na których zmarłych na choroby zakaźne już kiedyś chowano, natomiast jeśli wójt nie był w stanie wskazać we wsi takiego miejsca,



Rejon pomiędzy Dąbrową a Długoszyńem, w którym można znaleźć tytułowe relikty (mapire.eu)

to wyznaczał inne; ustronne, położone z dala od zwartej zabudowy, przy czym takie miejsca nigdy nie były jakąkolwiek alternatywą, trwałą formą cmentarza. Można powiedzieć, że miały doraźny, a w konsekwencji enigmatyczny charakter. Na terenie Jaworzna mówi się przynajmniej o kilku takich miejscach; w samym Jaworznie (w rejonie Podwala), w Ciężkowicach, Jełeniu, czy na Borach i dzisiejszej Górze Piasku. Niewątpliwie takich miejsc mogło być jednak więcej. Wskazuje na to przykład Długoszyńska; miejscowości, która do dziś nie doczekała się cmentarza w ogóle. Powszechnie przyjmuje się, że cmentarz choleryczny znajdował się pomiędzy dzisiejszą ulicą Miodową a starym nasypem kolejowym, będącym pozostałością po trasie biegnącej ze Szczakowej do Chrzanowa. Jeszcze kilkadziesiąt lat temu stał tam krzyż, palono tam znicze i składano kwiaty, organizując także okolicznościowe procesje ze starej długoszyńskiej kaplicy. Lokalizacja taka nie budzi zresztą wątpliwości. Można jednak zetknąć się z przekazami, że ludzi zmarłych na cholera grzebano także po zachodniej stronie ulicy Chropaczówka, a także w rejonie Monisk, czyli w dawnej królewskiej części wsi. Co istotne jednak, z przekazów ustnych mieszkańców Dąbrowy Narodowej wynika także, że cmentarzysko takie znajdowało się także w tzw. lasu brzozowym, będącym częścią lasów odgradzających Długoszyń od wsi Dąbrowa. Kiedy bowiem sadzono tam po wojnie las, Dąbrowiaci mówili, że jeśli będą chleb z cmentarnej mąki i że chowano tam zmarłych na zarazę, która rozpołowiła wieś Długoszyń. Nie wiemy niestety, jaka to była zaraza i kiedy miała ona miejsce. W XIX stuleciu zarazy takie przesyły trzy, o wcześniejszych trudno powiedzieć coś pewnego i konkretnego. Wyda-

je się wszak dość prawdopodobnym, że skoro przekaz taki przetrwał do naszych czasów, to coś w tym musi być. Teren ten jest zresztą niewielką częścią bardzo dużej działki, która od dziewiętnastego wieku jest prywatną własnością, a jej granice niemal zupełnie się nie zmieniły. Zaznaczona jest m.in. na mapach katastru galicyjskiego oraz mapach wojskowych, na których widać zresztą, że niemal dokładnie w to miejsce prowadzi jedna z lokalnych i najstarszych w okolicy dróg. Na jednej z nich są tam zaznaczone jakieś zabudowania; natomiast kto był jej właścicielem, co się w tym miejscu stało i dlaczego w jego części, wysuniętej w kierunku Długoszyńska miano chować ludzi? Tego nie wiadomo. Smaczku całej sprawie dodaje fakt, że na Lidarze widać, że cała ta działka o powierzchni niemal trzech kilometrów kwadratowych otoczona została niewielkim, zanikającym już dziś nasypem. Po co usypano taki nasyp, komu się chciało wykonać tę dość tytaniczną pracę? To również pozostaje tajemnicą. Być może usypiono to, by uniemożliwić w ten sposób kradzież i wywóz z tegoż lasu drzewa? To niewykluczone. Do dziś w lasu tym jest przynajmniej kilka dużych głazów, które same tu nie przyszły, które być może coś symbolizują, być może właśnie zmarłych tutaj pochowanych. A może są pozostałością po obiektach, które zaznaczone są na jednej z map. Może stały się swego rodzaju relikwiami o nieznanym pochodzeniu i przeznaczeniu? Jak to w przypadku historii; więcej pytań niż odpowiedzi. Wspomniane kamienie zdają się rozrzucone po okolicy, zupełnie jakby same wędrowały. Niewątpliwie przywleczone zostały tutaj jednak ludzką ręką, stanowiąc w przeszłości najprawdopodobniej część większej całości.

Jarosław Sawiak

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

PARCELA Sprzedam działkę budowlaną na Borach k/lasu 519 m² 533 433 303

980/d

PARCELA Sprzedam 3 pokoje 58m², Podłężę 365.000zł 533 433 303

980/d

PARCELA Sprzedam HAŁĘ pow. 500m², k. centrum 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam mieszkanie na Wandy 3 p, 70m² 533 433 303

980/d

PARCELA
Biuro Nieruchomości
Wiedza i 23-letnie doświadczenie
Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcela.jaw.pl
tel. 32 751 91 51
Atrakcyjne warunki współpracy

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI
Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520
Nowe domy Dąbrowa Narodowa oraz Centrum, 480 000 zł

577/d/14

KUPIĘ

Osoba prywatna kupi dom lub mieszkanie na terenie Jaworzna 506 327 471

453/d/14

Młode małżeństwo kupi mieszkanie w Jaworznie - 608-019-620

453/d/14

RĘBIELAK NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.

Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Masz wąską działkę? Przyjdź! Scalimy ją. Tel. 535 858 520

Poszukujemy mieszkań, domów, działek na sprzedaż. tel. 535 858 520

577/d/14

Pilnie kupię mieszkanie 2 pokoje tel. 796 500 086

577/d/14

Kupię mieszkanie lub DOM. Płacę GOTÓWKĄ kom.: 601-919-961

453/d/14

Kupię dom w Jaworznie od właściciela bez pośredników tel. 729 910 148

32/d/25

PRACA

SZUKAM PRACY

Sprzątanie, mycie okien i pomoc przy osobach starszych tel. 797 205 012

29/d/22/bezp.

Szukamy pracy- sprzątanie, mycie okien, prace w ogrodzie, zakupy tel. 574-166-969

bezp.

Rencista z II grupą poszukuje pracy w charakterze dozorca, stróża, portiera, tel. 695 922 688

bezp.

Podejmę opiekę nad osobą starszą lub dzieckiem posiadającym doświadczenie, tel. 514 495 982

bezp.

BIURO NIERUCHOMOŚCI DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI KUPNO, SPRZEDAŻ



Zaopiekuję się osobą starszą, sprzątanie, gotowanie tel. 508 158 076

bezp.

Opieka i nauka dla dziecka, odrabianie zadań domowych, przygotowanie do sprawdzianów ze wszystkich przedmiotów na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnej, nauczyciel dyplomowany tel. 509 343 258

bezp.

Pomoc przy osobach starszych pielęgnacja, zakupy, sprzątanie tel. 785 478 139

bezp.

Opiekunka ewentualnie opieka pielęgniarska w Jaworznie lub okolice, godziny nie odgrywają roli tel. 509 596 608

110/d/19

Szukam pracy dodatkowej - opieka nad osobami starszymi: przygotowanie posiłków, utrzymanie czystości w domu, pomoc w codziennych czynnościach, umawianie wizyt lekarskich tel. 535 115 155

57/D/21/B

Kobieta lat 44 szuka pracy przy sprzątaniu i podobnych obowiązkach. Tel 730-030-554

8/d/23

Mężczyzna lat 43, były górnik, szuka pracy. Tel. 783-606-543

9/d/23

Szukam pracy – sprzątanie, mycie okien, pomoc starszym osobom tel. 508 417 352

23/d/22

USŁUGI

Od nowa ocieplenia elewacji, 20 lat doświadczeń, prace ogólnobudowlane 664-781-745

46/d/22

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV tel. 32 752 95 99, 603 090 508

981/

KOMPUTERY – usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny 502 863 471

88/d/18

Cyklinowanie www.parkieci.com.pl, 602 578 174

29/d/15

Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja 32 220 64 27, 531 944 531

933/d

Ocieplenia, ocieplenia poddaszy, odnowa elewacji, prace ogólnobudowlane tel. 604-478-121

46/d/22

Dachy krycie gonty papowe, papa termozgrzewalna tel. 605 835 147

20/d/23

Malowanie dachów, papa termozgrzewalna, gonty papowe tel. 605 835 147

19/d/24

Dach uszczelnianie – śniegołapy 731 181 738

15/d/25

KANCELARIA PRAWNA OLIVIER WSPÓLNICY Masz problem prawny? Prawo karne, cywilne, rozwody, prawo medyczne, pomoc zadłużonym. 28.08 darmowe porady. Honorarium rozkładamy na raty! Zapisy: 884 738 776

35/D/25

SZYBKI KREDYT Z KOM ORNIKIEM

32-260-00-33, 516-516-611

Pośrednik CDF S.C.
firmy
MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

22/d/22

MOTORYZACJA

KUPIĘ

Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone. Tel. 531 666 333

310/d/14

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny 531 666 333

310/d/14

Skup aut całych i rozbitych. Tel. 509 675 586

13/d/22

JARMARK

KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586

2/d/18

INNE

Noclegownia przyjmie: odzież męską (spodnie, swetry, buty, bielizna, kurtki), pościel, ręczniki (w dobrym stanie) itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport tel. 32 615 19 30 czynny od 8.00 – 18.00

bezp.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147

54/d/17

OGŁOSZENIA DROBNE

CENA ZA SŁOWO 1,23 zł

ogłoszenie własne

Biura Radnego Michała Kirker

DYŻUR Przewodniczącego Rady Miejskiej
Urząd Miejski, ul. Grunwaldzka 33
każdy poniedziałek 13.00 - 15.00

DYŻUR Radnego Rady Miejskiej
Kirker Tower, ul. Grunwaldzka 83
każdy poniedziałek 15.30 - 18.00

Tel. 534-322-427

Informacje kulturalne: 6 – 12 sierpnia

8 sierpnia – Noc Perseidów, na terenie kamieniołomu Sadowa Góra w Jaworznie, organizator GEOsfera, program wydarzenia: godz. 20.00 – 20.45 Fakty i mity o meteorach – Krzysztof Szopa

godz. 20.45 – 21.30 Wieczór przy ogniskach, od godz. 21.30 Opowieści pod nocnym niebem – Grzegorz Przybyła
10 sierpnia – godz. 9.30, spektakl „Jak wróblek nie mógł zdążyć na wesele”, poranek teatralny w podcieniach Hali Widowiskowo Sportowej

MCKiS, Grunwaldzka 80
10 sierpnia – godz. 16.00 – 19.00, Piknik Rodzinny – Bory

12 sierpnia – godz. 10.00, Warsztaty Teatralne dla Seniorów, ATELier Kultury ul. Szczakowska 35 b
SOWA – Strefa Odkrywania Wyobraźni i Aktywności, poniedziałek – piątek godz. 8.00 – 15.00, sobota – niedziela godz. 10.00 – 17.00, GEOsfera, ul. św. Wojciecha 100
do 8 sierpnia – Lato z MCKiS, półkolonie tematyczne, szczegóły na: mckis.

jaworzno.pl/imprezy-jaworzno/polkolonie-w-mckis/

do 29 sierpnia – godz. 10.00 – 14.00, w każdy poniedziałek i czwartek, Wakacyjne Warsztaty Teatralne, prowadzenie Stefan Warzyński, ATELier Kultury, ul. Mickiewicza 2
do 29 sierpnia – Wakacyjne Warsztaty Artystyczne, miejsce: ATELier Kultury, ul. Wiosny Ludów 1
do 30 sierpnia – wakacje w MDK, szczegóły na mdk.jaworzno.edu.pl/letni-harmonogram-mdk-wypelniony/.



WYGODNA OBSŁUGA DLA FIRM

- Proste uzyskanie faktury
- Faktury za wszystkie urzędy
- Szczegółowe raporty zużycia
 - Automatyczne zasilanie kart
 - Obsługa floty samochodów
 - Faktury zbiorcze



ZAPYTAJ O OFERTĘ TEL. 695-122-222

ul. Jana Kantego Steczkowskiego 8

Znajdź Nas na facebooku



oprasa.pl 7d7778000



Jakub Dąbek

– Detektywie, jak ci się pomysł pomników podoba?
– Widziałem, że w Internecie burza, sąsiedzie.
– W internecie burza, a na mieście mówią, że całkiem dobrze. Widziałem taki materiał wideo, co go ktoś nagrał na rynku. I wszyscy mówią, że nie mają nic przeciwko, a nawet – że się podoba.
– Zwróć uwagę, że na rynku pytali same starsze osoby. A w Internecie wypowiadają się dużo młodszy.
– Co ty opowiadasz? W internecie, na Facebooku, to teraz same bumery.
– A co to znaczy „same bumery”?
– No, jak to co? Tacy starzy jak my.
– Czyli chcesz mi powiedzieć, że na rynku byli jeszcze starsi?
– No może nie tacy, co pamiętają Chrobrego, bo o takich to już trudno, ale na pewno tacy, co nie-jedno w życiu przżyli.
– Wylisz, że z tematem kapliczki będzie podobnie?
– No jasne! Bo co taka kapliczka komu przeskadza? Jest dobre

permanentna powieść satyryczna
pisana przez życie – odc. 666

miejsce na pomnik, to i pomysł kapliczki nie taki zły. Ale wiadomo – młodzi to by chcieli coś innego.

– I co na przykład?

– No właśnie. Oni sami nie wiedzą co. Wiedzą tylko, że „tego nie chcą”, „tamto im się nie podoba”. Ale żeby mieć jakiś własny pomysł? No to już gorzej.

– Ja to myślę, że w tym wszystkim to nawet nie chodzi o to, czy to pomnik, czy kapliczka...

– No raczej! Jak w szkole brakuje na papier do drukarki albo kredki, a tu 200 tysięcy na jedno, 100 na drugie, to ludzi po prostu krew zalewa. A potem się słyszy, że w mieście nie ma pieniędzy.

– Słuchaj, musisz wziąć pod uwagę, że szerzenie tradycji, przywołanie o tym, w jak „wielkim kraju żyjemy, to są rzeczy ważne. I kosztują. To nie są tanie sprawy.

– Ja tylko mam nadzieję, że ten pomnik nie będzie brzydki, a kapliczka będzie ładna. Szkoda tylko, że chcąc postawić pomnik, trzeba zlikwidować jedną z niezliczonych ławeczek na rynku.

– Pożyjemy, zobaczymy.



Będzie albo nie będzie

Park wodny na plantach dalej nie działa i nic się tam nie dzieje. A czy w tym roku zadziała? Remontu brak, choć miał być i jakoś się ślimaczy. Przypominamy, że końca nie widać, a już druga połowa wakacji, a we wrześniu dzieci idą do szkoły, nastają chłody. A nie możliwości pluskać się w wodzie.

Romantyczny skwer

Jest takie miejsce w Jaworznie, gdzie szczególnie wieczorem można popatrzeć w gwiazdy i spokojnie pomeđytować, pomimo że miejsce to jest w samym sercu miasta. Mowa tu o skwerze kapitała Stanisława Nowakowskiego, który znajduje się na dachu garażów przed halą widowiskowo-sportową. Ławeczki, alejki i dobrana doskonale roślinność stwarzają wrażenie, że jesteś poza miastem, choć miejską architekturę widać. Miejsce urokliwe, choć nie polecamy go w upały, bo zaśmieszona brak. No, ale dla zakochanych wieczorem ten kawałek Jaworzna jest odpowiedni.

Grzybobranie z mykologiem

Po deszczach wyszło słońce, zrobiło się parno, toteż po lasach moc grzybów. Nie wszyscy są jednak ich smakoszami. Dziwi fakt, że nasz przyrodnik Piotr Grzegorzak, który jest mykologiem (czyli znawcą wszystkich grzybów) mówi, że grzybów jeść nie lubi, bo wystarczy, że o nich wszystko wie, od nazwy łacińskiej poczynając. Z panem Piotrem warto iść na grzyby do lasu, bo doradzi, ale dla siebie grzybów nie zbiera, znalezione zaś wrzuca do koszyka tej osoby, z którą się wybrał na grzybobranie. Z tym panem warto zbierać grzyby.

Dźwiękoszczelny konfesjonal

Gdyby ktoś nie wiedział, co to jest konfesjonal, to podajemy, że to mebel sakralny potrzebny do wysłuchania spowiedzi. W kościołach w Brzeczkwicach zakupiono za 35 tysięcy złotych dźwiękoszczelny konfesjonal. Jest on potrzebny dla katolików słabosłyszących oraz dla tych osób, które mają trudności z kłęknięciem. Taki konfesjonal zapewnia komfort i dyskreję. Trzeba tylko chęci, by iść i swe grzechy wyznać.

Sztuczna inteligencja do pracy

Moda na betonowanie rynków w miastach, choć nie tylko, ma swoją nazwę, czyli „betonoza”. Modą jak to moda, przemija, ale w tym wypadku pozostały rynki wybetonowane, bez zieleni, nie można usiąść w lecie i odpocząć w cieniu, bo słońce niemiłosiernie grzeje, a w zimie nie można chodzić po płycie rynku, bo ślisko. Obecnie w różny sposób poszczególne miasta pracują, jak tu umieścić zieleni na rynkach. W Jaworznie postawiono donice z brzoźami. A w Trzebinii jeszcze się rozmawia i dyskutuje, co zrobić, by zazielenić rynek. Oprócz ludzi zatrudniono sztuczną inteligencję, by pomogła w tym, który projekt wygra. Czy sztuczna inteligencja pomoże? Zobaczymy. Jak pomoże Trzebinii, to może i nam?

Humoreski na lato

Poeta Jan
Spod wiejskiej lipy
Pisze
Z humorem dowcipy.

Mąż krzyczy i się złości
Dokąd się wybierasz
Do sanatorium miłośnicy?

W polityce

Gdy dziś jest
Sprawa gardłowa
Nie ma mowy
O kulturze słowa.

Z urlopu

Wrócił wypoczęty
I opalony
A w pracy nadal
Zielony.

Czy?

Czy to był przypadek
Ze ojcem
Został znów dziadek.

Rada

Jeśli chcesz nieć
Dziecko kochana
To zaprosz na noc
Sąsiada boćiana.

Na wczasach

Zakochał się w Ance
Nie wiedział... że
Żeby ma w szklance.

Seksomba

Nie trzeba
Na nią sapersa
Sama się
Porozbiera.

W maju deszczuk

Rosi
A panom coś się
Podnosi.

Korzyści

Straciła cnotę
A dostała
Nową robotę.

Tańczył

W szalonej miłości
Aż połamiał kości.

Prawda

Lewy mówi do Probiezra
Dokąd nasza
Reprezentacja zmierza?

Wybrał

Żonę z komputera
I co?
Zostały mu dwa zera.

Czy?

Polityka jest zjawą?
Tylko pod Warszawą.

Podrywał

Rybak panie
Bardzo chętnie
Ale zapomniał
Tym razem wędkę.
Jan Ryszard Drag

Jaworzno mało znane – Rzeka...

Rzeki z pozoru wydają się dzielić. Jednak, jakoby na przekór, są niezatartym spoiwem, łączącym niegdysz miejsc i ludzi. Dzisiaj po tych ludziach, jak i po takich czy innych miejscach właśnie pozostało już bardzo niewiele. A wydawałoby się, że jeszcze niedawno było zupełnie inaczej, a żywa, spajająca tkanka jest rzeczywistością nie do zdarcia.



Nad Białą Przemszą – lata 60. XX wieku (Zbignyj Brywałne)

Utonęło w niej sporo osób, będąc albo przypadkowymi ofiarami nieokreślonej natury albo tymi, którzy w przypływie słabości i bezradności targnęli się tutaj na własne życie. Wielu też nad Białą Przemszą ciężko pracowało. W niektórych miejscach pozostały wyraźne ślady ludzkiej działalności: prawopodobne resztki czegós w rodzaju portu, w formie przybrzeżnych wzmocnień, do którego cumowały niegdysz łodzie. W końcu na wysokości Długoszy-Białą Przemszą spławiano drewno, galenę i galmian. To właśnie ta druga zresztą rzeka jest na swój sposób osobliva. Zachowała bowiem swój naturalny, dziki bieg, meandrując i wijąc się nieustępliwie pomiędzy zaroińietymi brzegami. Kiedyś nabrzeża były lepiej widoczne, rzeka szersza i głębsza, ale i bardziej... niebezpieczna.

raczej więc dość sztuczny, po drugiej stronie generując niezrozumiałą pustkę przez co owa druga strona ciekła do dziś wydaje się mi obca i niedostępna. Nie ma tu nawet żadnej wygodnej przelazki, dzięki której można by przejść bezpiecznie i zobaczyć miejsce, w którym znajdował się kiedyś niewielki garnizon wojsk carskich lub zapomniana niegdys osada, która na drugim brzegu rzeki istniała kiedyś pod nazwą Paszeka. Pamiętam z dzieciństwa, jak spoglądałem niejednokrotnie na drugi brzeg, który wydawał mi się obcy i opuszczony, będąc swego rodzaju ziemią niczyją. A jeszcze całkiem niedawno – bo parę dekad temu kapali się tutaj ludzie, bawili się tutaj dzieci, brodzono na delikatnych pływaczach, choć tych było niewiele, a woda była czysta. Czysta i wierna, kon-

sekwentną, nieustępliwą. Paradoksalnie korzenie autora „Wiernej rzeki” zaczynają także o to miejsce, ponieważ w pobliżu urodził się jego dziadek.

A co do czystości to i dzisiaj nie jest najgorzej, woda jest przejrzysta, żyją w niej ryby i bobry, choć wody jest zdecydowanie mniej. Natomiast brzegi są zaroińiete drzewami i gąszczem krzaków, co świadczy o odłudzeniu brzegu. Zrobiło się tutaj jakoś pusto, choć sam rejon Skatki, Zatarwdzia i Drabidzionki to dość popularne miejsce dla spacerowiczów i rowerzystów. Dzisiaj w szumie wody zanika wszak rzeczywistość tego, co było kiedyś, zanika przeszłość, a teraźniejszość niknie nam w odmętach wijącej się wody nieubaganej. Zostaje jedynie szum; szum wody i lasu, szelest spadających liści i zawodzącego wiatru. A pośród tego wszystkiego my, a więc ci, którzy stąd pochodzą, którzy moczyli w tej rzece swoje stopy, którzy pływali tu na łodziach, galarach, tratwach i dętkach od kół, dla których to wszystko było częścią składową pracy, a czasem także zabawą i odpoczynku. Gdzie oni są? Czy są gdziekolwiek, ci żywi i ci umarli? Nie mam pojęcia. Jedyną rzeczą, której jestem pewien to fakt, że tak jak nieustającym jest szum owej rzeki, żyjącej swym własnym życiem rzeki, tak nieustająco powinna być pamięć; zarówno o miejscach takich jak te, jak i o ludziach, którzy je współtworzyli, wypełniając elastyczną tkankę, którą dziś nazywamy historią.